

Wychodzi w Krakowie  
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.

Cena:

W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską  
monetą.  
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20  
kr. m. k.

Przedpłata

przyjmuje się w biurze Ekspedycji CZASU przy rogu Szoce-  
pańskiej ulicy Nr. 369.  
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą wprost do biura  
Ekspedycji Czasu wyrażwszy na kopercio: *Przenumeracyjny  
premię*

# CZAS

Przyjmują się

OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.  
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe  
rolnicze itp.

UWADOMIENIA dotyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą

od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8  
groszy następne po 3 grosze.

Listy

nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych  
lub znanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Załączony wykaz obejmuje dalszy ciąg skła-  
dek dobroczynnych na wsparcie pogorzalców kra-  
kowskich za czas od 4 do 10go sierpnia r. b.

Z Komisji Gubernialnej.

Kraków dnia 12 Sierpnia 1850 r.

Kraków 21 sierpnia.

W skutek nowego prawa o wychowaniu uchwa-  
lonego przez zgromadzenie narodowe, Instytut fran-  
cuski miał prawo wybrać spośród siebie trzech  
członków do W. Rady nadzorczej. Między in-  
nymi ofiarowano tę godność panu Guizot. Nie  
przyjął jej ów znakomity człowiek stanu; i oto  
list którym odpowiedział na zaprosiny, świeżo w  
dziennikach francuskich ogłoszony. List ten acz-  
kolwiek w kilku miejscach z opinią naszą niezgo-  
dny, zasługuje abyśmy go w dzienniku naszym  
podali.

Val Richer 5 lipca 1850. Donosił mi pan ra-  
zem z kilkoma kolegami, że chcecie przeznaczyć mnie  
na jednego z trzech członków, których Instytut ma  
wybrać do Rady nadzorczej wychowania publiczne-  
go. Myślałem nad tem długo i oto rezultat moich  
rozmyślań. Gdybym się znajdował w Paryżu, po-  
czytywałbym sobie za obowiązek udzielić je Insty-  
tutowi na ogólnem jego zebraniu. Oddalony pragnę,  
aby moi przyjaciele wiedzieli co myślę, do nich się  
odwołuję aby zrobili z uwag moich stosowny użytek,  
kiedy nadejdzie chwila decyzji.

Uderzyło mnie stanowisko wyznaczone Instytuto-  
wi prawem z d. 27 marca 1850 i odpowiedzialność  
nań włożona. Nie pierwszy to raz zawezwano Insty-  
tut do pomocy w wykonaniu prawa, ale pomoc dzi-  
isiaj żądana ma coś w sobie nowego i arcyważnego.  
Prawo w ogólności nakazuje, aby Instytut przedsta-  
wił kandydatów, z których rząd wybiera, tak, że od-  
powiedzialność za wybór a pod pewnym względem i  
za sposób wykonania prawa spada szczególnie na  
rząd.

Atoli dzisiaj Instytut sam wybiera trzech człon-  
ków, których Rada wychowania publicznego musi  
przyjąć do swego grona, a nie tylko że wybiera ale  
ich uianuje na zgromadzeniu ogólnem wszystkich a-  
kademii w skład jego wchodzących, co znaczy, jak  
powiedział pan Dupin na jednym z naszych posiedzeń,  
że członkowie wybrani mają być reprezentantami w  
obec Rady nadzorczej nie już tej lub owej umiejęt-  
ności ale ogólnego ducha, opinii całego Instytutu. W wy-  
konaniu więc prawa z d. 27 marca 1850 pewna  
część działalności przynależać będzie Instytutowi.

I do jakiegoż to prawa żądano od Instytutu tej  
nowej i niełatwej pomocy? Do prawa które urchadza  
stosunki państwa i kościoła w kwestyi wychowania  
publicznego, które zatem na przyszłe pokolenia wy-  
wrze wpływ, a dzisiaj utrzymuje równowagę między  
wolnością cywilną myśli, tej rzeczywistej zasady  
naszego porządku społeczeńskiego a wiarą religijną  
ta podstawa narodowej moralności.

Od trzydziestu z górą lat prawo to jest przedmio-  
tem zaciętej uroczystej walki dwóch wielkich potęg  
moralnych, które od wieków przewodniczyły rozwo-  
jowi naszej cywilizacji. I aby koniec walce położyć,  
wydane zostało to prawo. Lecz gdyby ono rzeczy-  
wiście kładło koniec, gdyby pokój które chciało za-  
wrzeć między dwoma potęgami moralnymi, był rze-  
czywiście pokojem, stanowisko byłoby najprostsze,  
Instytut powinienby według brzmienia prawa zająć  
miejsce w tym spokojnym i ostatecznym zarządzie  
edukacji publicznej.

Lecz wyznaję, lękam się, że tak nie jest. Zupe-  
ną oddaję sprawiedliwość duchowi prawa; jestto u-  
goda sumiennie i rozważnie zamierzona między dwoma  
potęgami toczącymi bój; z którejżby strony przy-  
szli twórcy tej ugody, wszystkich ożywił ten sam  
duch umiarkowania i zgody, przejmowało uszanowa-  
nie dla praw kościoła i państwa, pobudzało z jednej  
strony przeświadczenie, że kościół nie powinien rzą-  
dzić państwem, z drugiej, że żadna konstytucja ani  
władza nie wystarczy, jeżeli kościółowi nie będzie  
zapewniony wpływ silny i wolny na dusze i stosun-  
ki ludzkie. Pod wpływem tego podwójnego uczu-  
cia, większość zgromadzenia sumiennie przygotowa-  
ła i przyjęła to prawo, a najwyższa władza kościoła

pa katolickiego stolica św., czyniąc wprawdzie pe-  
wne uwagi i zastrzeżenia, sankcjonowała dążności  
jego praktyczne polecając duchowieństwu francuskie-  
mu, aby przy tej sposobności niosło pomoc jakiej się  
państwo odeń domaga.

„Uwielbiam mądrość stolicy ś. i wyznaję wyborne  
dążności autorów prawa, ale jestem przekonany, że  
ich zamierzona ugoda nie może pogodzić i nie pogo-  
dzi, jak sobie obiecywano, dwóch współzawodniczych  
potęg. W rzeczy samej, to co się już stało, jest te-  
go dowodem. Proszę przyjrzeć się stanowisku, wy-  
słuchać głosu interesowanych. Nie skończyła się  
walka, reprezentanci zarówno świeckiego jak religij-  
nego żywiołu nie uważają tej ugody za słuszną i  
ostateczną; Uniwersytet ma siebie za ofiarę, nie jest  
zadowolnione duchowieństwo; tamten poddaje się  
czemu nie mógł przeszkodzić, to przyjmuje co pozy-  
skało nie wyrzekając się innych nadziei. Jestto za-  
wieszenie broni ale nie pokój.

„Ale powiedzą, wspólny to jest los wszystkich tran-  
zakcyi nie tylko w chwili kiedy są podpisane, ale i  
wtedy kiedy z pomocą czasu potrafią zwyciężyć.  
Zmuszając obie strony do poświęceń a nie zaspaka-  
jając żadnej, wywołują początkowo tyle nieraz nie-  
zadowolnienia ile go zkadinał ucinają. Nie dajcie  
się zachwiać tym pozorom, czekajcie aż zasady tran-  
zakcyi rozwinięte rozproszą to pierwsze niezadowo-  
lenie i pod wpływem nowego wyznaczonego im sta-  
nowiska nie uspokoją kolejnie wszystkich interes-  
owanych.

„Mógłbym odpowiedzieć na zarzut, ale wolę nań  
przystać; w ogólnej zasadzie można go uczynić, ale  
w danym wypadku czynić go rzecz niestosowna. Nie  
zwracam więc uwagi na fakta wydarzone dotychczas  
a świadczące, że walka jeszcze trwa, badam same  
prawo, szukam zasad tej ugody zawartej między pań-  
stwem i kościołem w sprawie edukacji narodowej i  
pytam czy w tych zasadach jest w związku i wy-  
jdzie z nich kiedyś pokój.

„Dokonywany wspólnie przez kościół i państwo  
zarząd wychowania publicznego jest zasadniczą my-  
ślą prawa. Wyznaczając w nim stopień i miejsce  
obu potęgom wzywa je do wspólnego, skojarzonego  
działania i do kierunku wychowania narodowego. Nie  
nowyto utwór, miał go już na myśli cesarz Napoleon  
tworząc uniwersytet cesarski. Potężny ten reprezen-  
tant świeckiego żywiołu w dzisiejszem społeczeństwie  
przywołał w pomoc żywioł religijny, i nie tylko że  
do zakładów publicznych wprowadził praktykę i nau-  
kę religijną, chciał oprócz tego aby duchowni dwaj  
biskupi, dyrektor seminarium i jeden kanonik zasiadali  
w wielkiej radzie uniwersytetu, aby inni mieli udział  
w administracji miejscowej to jest, ażeby kościół ra-  
zem z państwem zarządzał wychowaniem publicznem.

„Ale łatwemi są ugody, kiedy je nakłada i utrzy-  
muje władza absolutna. Potęgą swą przez uniwer-  
sytet wpływając na wychowanie publiczne, wpływał  
zarówno na uniwersytet i na duchowieństwo, wstrzy-  
mując w wyznaczonych przezń granicach lub przy-  
wracając do nich oba czynniki, bo nad obudwoma za-  
równo panował i do pokoju je zmuszał.

„W owej epoce zaledwo wydobyto się z tortury  
rewolucyjnej. Potrzeba konieczna każe przestawać  
na małym. Kościół nie był wymagający bo chciał  
odżyć. Państwo nie chciało dręczyć kościoła, bo  
przekonało się dopiero co to znaczy jego wypędze-  
nie. Trudno było zapomnieć doświadczenia tak nie-  
dawnego i ciężkiego. Kiedy więc władza obie po-  
tęgi zmuszała do transakcyi, były one umiarkowane  
i powolne, a tak pokój był przynajmniej możliwym,  
bo był naturalnym.

„Przejdźmy od razu z owej epoki w naszą; co za  
sprzeczność! Zamiast ducha zgody i wspólnej dzia-  
łalności między duchowieństwem i uniwersytetem, wal-  
ka i współzawodnictwo. Nie masz już nad niemi  
władzy tak silnej i skupionej, aby nałożyć i utrzy-  
mac ugody. Ożywione dawnych czasów właśnie,  
stargane lub bezsilne więzy dzisiejszej administracji,  
oto zmiany przeprowadzone w sferze instytucyi pu-  
blicznej od lat trzydziestu czterech.

„A przez te trzydzieści cztery lat, obie potęgi współ-  
zawodnicze nie tylko że przyszły do tej samej wol-  
ności i także wznowiły żądania, ale każda z nich  
kolejnie i dosyć długo miała dla siebie chwilę po-  
myślną. Żywioł religijny od r. 1814—1830 czuł  
się panującym i przeważnym, żywioł świecki był  
więc niespokojny i nieufny. Od r. 1830—1848 nie-  
spokojność i nieufność przeszła na stronę duchowień-

stwa. Sądziło się przynębione czy też zagrożone  
przez żywioł świecki. Takie przemiany szczęścia i  
nadziei żywe pobudzają namiętności i rozdzielają  
wspólny los.

„Bez wątpienia gdyby po takich wypadkach i wśród  
takiego usposobienia przyszła dzisiaj władza abso-  
lutna, miałaby niemałe zadanie, aby zmusić do wspól-  
nego życia i działania w zarządzie wychowania pu-  
blicznego. Lecz przedsięwzięcie to dzieło bez wła-  
dzy absolutnej, wśród walki i wśród wyzywań do  
walki pobudzanych wolnością, jestto praca po której  
szczęśliwego owocu spodziewać się nie można.

„Ta jest wszakże dążność i nadzieja nowego pra-  
wa, i aby ją osiągnąć, jakich jest główny jego śro-  
dek? Pomnaża związki i punkta zetknięcia między  
oboma potęgami powołanemi do wspólnego zarządu  
wychowania publicznego, tam gdzie uniwersytet dzia-  
łał sam, prawo wprowadza wiarę. Wychowanie pu-  
bliczne miało 26 stolic administracji miejscowej,  
prawo tworzy ich 86 i w każdej wspólnie zasiadają  
uniwersytet i duchowieństwo. Wszędzie władza jest  
podzielona i rozcząstkowana tak, aby oba żywioły  
mogły się w niej ujrzeć, a nie mogły liczyć na prze-  
wagę. Spotykają się co chwila oba współzawodni-  
cy, i muszą się zgodzić, aby mógł działać. Jestto  
zarząd przerywany ciągłymi utarczkami władz lic-  
nych a powikłanych jawnymi lub cichymi, publiczne-  
mi i prywatnymi. Są to szranki otwarte codziennie  
do boju, w których pokój codziennie ma panować.

„W sprawie tak prostej każda władza przyczyni-  
łaby sobie kłopotu, wysiliłaby się rozdrabniając a-  
trybucyje i siły między tak różnorodne czynniki na-  
przód już mało sobie ufające. Cóż to będzie, jeżeli  
zważymy na naturę i (przebaczyć mi wyrażenie)  
jakość działaczy do walki tej wciągniętych. Du-  
chowieństwo i uniwersytet sąto dwie potęgi poważne  
którym missya ich nadaje wielką myśl. Wyobrażają  
one najwyższe tendencje i siły ludzkości.

„Przez lat 40ści powtarzano Uniwersytetowi, mó-  
wiły mu głosy najpotężniejsze, że był państwem  
wychowującym, jako trybunały są państwem rządzą-  
cym, upominano go, aby strzegł i stróżował dla po-  
koleń przyszłych wolności myśli. A znow duch-  
owieństwo jestto zarząd kościoła chrześcijańskiego,  
ciało przechowujące wiarę, którą Bóg objawił lu-  
dziom dla zbawienia ich duszy w wieczności, dla u-  
moralnienia i ukojenia społeczeństwa na ziemi. Po-  
tęgi te mają właściwy sobie zakres, utrwalone za-  
sady, niełomne instynkta i słusne prawa do nieo-  
graniczonej i dobrowolnej działalności.

„Trzeba wiele na to śmiałości i zapomnienia, aby  
kusić się o ich zorganizowanie i wprawienie w ruch  
jako czynników administracyjnych. Jeżeli to uda się  
wam na nieszczęście, przerodziecie je, zniżycie we  
własnych oczach, jak w oczach narodów, stawicie  
je niżej naturalnej ich missyi tak, że wkrótce staną  
się niezdolnemi do ich spełnienia. A jeżeli wam się  
nie uda, ileż to w łonie rządu wywołacie zawią-  
pania, kłopotu, nieporządku wprowadzając do codzien-  
nego zakresu siły, któremi się nie rządzi z tak bli-  
ską i codziennie, które sobą nie pozwalają kierować  
jak tylko z daleka i to w rzadkich sposobnościach.

„Nikt bardziej odemnie nie jest przeciwny rozdzia-  
łowi państwa od kościoła, nikt bardziej nie jest prze-  
konany o potrzebie i piękności związku publicznego  
dwóch tych potęg dla godności i bezpieczeństwa obu  
społeczeństw. Ale związek powinien stosować się  
do czasu w aplikacyi, formach, stopniach, powinien  
się odnosić do instytucyi, ducha obyczaj i umysłów  
i według tych zmian ciągłym ulegać modyfikacyom.  
Karol W. mógł i powinien wszędzie oddać ducho-  
wieństwu zarząd nauki i szkół; Napoleon nie mógł  
o tem nawet pomyśleć.

„Napoleon mógł skutecznie działać; dzisiaj to już  
niepodobna. W ogólności im większa jest i bardziej  
rozwinęta w jakim wieku lub narodzie czynność i  
wolność umysłowa i polityczna tem więcej zależy na  
tem, aby społeczeństwo religijne i jego naczelnicy  
stało poza wszelkimi burzami i ażeby punkta zet-  
knięcia rzadkiemi były między władzą ziemską a re-  
ligijną. Nie przystoi państwu mieć zawiąkanie  
w kwestyach rządu świeckiego już tak żywotnych i  
drażliwych, mieszając jeszcze z niemi kwestye wia-  
ry i ufności. Nie przystoi kościółowi kompromito-  
wać się w rządzie świeckim zajmując w nim małe  
miejsce; tam gdzie on niema władzy, więcej traci niż  
zyskuje na jej podziale.



W kwestyi wychowania publicznego niema wcale tej konieczności bezwzględnej i nieustannej do wprowadzenia jego rozdziału między państwem i kościołem, rozdziału, który stawia trudne zagadnienie ograniczenia ich atrybucyj i praw. Wychowanie rodu jest polem otwartym naturalnie dla ich prac, a na tem polu jest sędzia powołany rzeczą samą do rozstrzygnięcia między pracownikami. Filozofowie mogli utrzymywać, że dzieci należą do państwa, że ono ma prawo wychować je do woli; rzędy w zapale prześladowania religijnego mogły wyrwać rodzi om ich dzieci aby je wychowywać w wierze kościoła narodowego. Nauki takie i czyny takie są najwyższy pociąg moralny rodu ludzkiego. Dzieci prawem Bożem postawione są pod pieczę rodziców, w rodzinie leży naturalne prawo wychowania. Spróbujcie zaprzeczyć raz, wprost w zasadzie temu prawu, oświadczyć, że rodzice nie będą mogli wychowywać swych dzieci i że są obowiązane oddawać je do zakładów publicznych świeckich lub religijnych, a obaczycie z jaką energią uczucie i rozsądek powszechny odepchną taką tyranię. Zakłady wychowania poza rodziną istnieją tylko dla uzupełnienia tego czego ona sama nie chce i nie może zrobić.

Są dwaj wielcy naturalni pomocnicy rodziny, tj. kościół i państwo. Pierwszy, ponieważ wychowanie religijne do niego z prawa należy, jest najważniejszym do dania edukacji moralnej związanej tak ściśle z wychowaniem religijnym. Drugie będąc reprezentantem społeczeństwa, musi mieć pieczę nad wszystkimi interesami moralnymi i materialnymi zadaniami jego czynności. W dzisiejszych społeczeństwach, w których rząd jest świecki, a życie cywilne od religijnego stanowiąc jest rozdzielone, obecność państwa w wychowaniu publicznym, jest nie tylko jego prawem, ale i obowiązkiem. Wolne współzawodnictwo państwa i kościoła w wychowaniu publicznym, wolny wybór familii w ich zakładach — oto jest idea, do której prowadzą same fakta uważane osobno, niezawisłe od wszelkiego wyłączonego systematu. Chwilowe okoliczności, usposobienie umysłów, konieczność przechodów i oszczędzania mogą zmienić lub opóźnić zastosowanie tej myśli, ale dlatego myśl ta nie przestaje być prawdziwą i prostą i kiedy jej zastosowanie okaże się możliwym, trzeba ją zastosować.

Przekonany jestem, że dla naszego kraju ten dzień zastosowania już przyszedł albo też przyjdzie niedługo. Rozmaitemi sposobami można w czyn wprowadzić zasadę służącą za podstawę nowemu prawu, jakoteż wszystkim innym prawom wydanym lub projektowanym od lat 40tu; można zarząd wychowania publicznego rozdzielić między państwo i kościół, bardzo rozmaicie i różnopoziomo, ale żadna z tych kombinacyj nie przyniesie pokoju dwóm potęgom, ani nie zapewni moralnej władzy, której jedna i druga potrzebuje dla spełnienia swojej misji.

Nacóż się przyda sam pokój między duchowieństwem i uniwersytem, jeżeli aby go otrzymać, potrzeba postawić oba ciała w takim położeniu, któreby zmniejszyło ich siły, osłabiło powagę, narażało godność. Trzeba nam czegoś innego, a nie spokojnej tolerancji dwóch sił powołanych do waleczenia ze złem ogarniającym społeczeństwo, trzeba nam najenergiczniejszych wysiłków, wytrwałego zapału; a wytrwałość, zapał, ta namiętność zwycięstwa nie są owocem negocjacji utrudniających, ale wolności rzeczywistej i silnego dobrowolnego współzawodnictwa nauczycieli. Niechaj duchowieństwo i uniwersytet rozwijają bez przeszkody wszystkie swe potęgi moralne, niechaj się porozumieją i kwitną na polu wychowania narodowego a jeszcze będą miały nie mało pracy, aby spełnić w całości swe zadanie.

Czyż potrzebuję dodawać, że niema bynajmniej zamiaru obdzierać państwo z prawa dozoru ogólnego nad wszystkimi co się dzieje w jego łonie. Prawo to może być wykonane w sposób nie przynoszący żadnej ujemy wolności rzeczywistej i wzajemnej niepodległości rozmaitych, świeckich i religijnych zakładów wychowania publicznego.

Widzisz więc pan, że daleki jestem od pogodzenia się z dzisiejszym prawem. Być może, że ono, jako środek tranzakcyj, jest użytecznym, ale nie zdaje mi się dobrą jako system organizacji, ani jako tranzakcja prawdziwa i moralna; nie osiągnie ani ogólnego celu wychowania, ani szczegółowego uspokojenia co sobie zamierzono. Nie przydałbym się więc na nic w jego wykonaniu. Im bardziej rozważam to co się dzieje pod memi oczyma, tem nieznosięjszym staje mi się każde stanowisko fałszywe.

Nie zaś bardziej niejest podobnym do fałszywego stanowiska, jak przyłożenie ręki do dzieła, w którego użyteczność i pomyślny rezultat niewierzmy. Wielkie to szczęście, jakakolwiekby ceną okupione, zostać nie tylko czynnym ale i pozorem w prawdziwie tego co myślimy i czego chcemy. Szczęścia tego rzec się niemożę.

Jeszcze jedna uwaga przychodzi mi na myśl, którą panu przełożę, ponieważ tyczy interesów samego Instytutu. Biorąc pod uwagę legalny skład nowej

Rady nadzorczej wychowania publicznego, kogóż nie uderzy połączenie w jedno: administracji, różnego duchowieństwa, sądownictwa, uniwersytetu, jednym słowem wszystkich potęg, które od wieków walczyły i toczyły z sobą bój o prawa kościoła i państwa, o prawa sumienia, władzy i wolności. Będą się mogły spotkać te same potęgi na tem samym polu bez prowadzenia z sobą walki? Wątpić należy. Akademie nasze, te uczone towarzystwa, które Instytut zgromadza, dziwną przezornością zostawały zawsze zdala tej wojny i zaszczytnie pielęgnowały literaturę i umiejętności, niewchodząc nigdy w szranki polityczne. Strzegły wolności myśli, nie zaciągając się pod żaden sztandar w walkach; co w jej imieniu toczyły się w rządzie kraju. Przystoi Instytutowi, aby zachował tradycją tego spokoju niepodległego, przystoi rozności wszędzie, gdzie prawo wymaga jego pomocy, światło wolnej nauki nie biorąc udziału, choćby nawet z daleka w sporach szkół i stronnictw. Instytut powinien służyć sprawie inteligencji ludzkiej przykładem i dobrym obyczajem, a nie polemiką. W stanowisku wysokim bezstronność pomnaża wpływ, a neutralność zwiększa powagę.

Zdaje nam się słuszną rzeczą, zastanowić się nieco nad tem znakomitą pismem, nazwanem przez dzienniki francuskie *mową pogrzebową*, a które według nas jest sądem spokojnym, dojrzałym, bezstronnym i wydanym z tą oględną wszechstronnością, jaką tylko może zapewnić życie wolne nienawiści stronnicych, które w oddaleniu od publicznych walk, już niedochodzą serca człowieka.

P. Guizot przedstawia kwestyą jasno i powiada, że w sprawie wychowania stoją w obec siebie dwie wielkie potęgi, to jest: Państwo przedstawiając żywioł świecki, wolność polityczną i cywilną, stopniową przemianę obyczajów i form społecznych, pośród tego wiekowego porządku i kościół wyobrażający żywioł religijny, tradycją nietykalną, dogmat nieruchomy, potęgę nieprzeartą, jako opoka której bramy piekiel nieprzemogły, której niewzruszyły wszystkie rewolucje świata. Któraż z tych dwóch potęg miała drugą zagarnąć, to było pierwsze pytanie; mogą one żyć połączone, możeż w ten sposób utworzyć się między nimi związek silny i trwały, spajający to co jest wiecznym, nieruchomym, absolutnym, z tem co jest przechodnym, ruchomym, efermerycznym. Taka była druga kwestya; — żadnej z nich przyjąć niemożę p. Guizot, ani wtedy kiedy był u władzy, ani dzisiaj.

Pozostała mu się trzecia droga jedynie prawdziwa, którą w tych słowach określa: „Wolne współzawodnictwo państwa i kościoła w wychowaniu publicznym, wolny wybór familii w ich zakładach; oto jest idea do której prowadzą same fakta uważane osobno, niezawisłe od wszelkiego wyłączonego systematu“. Najwyższym dozorcą wychowania stawia p. Guizot uczucie rodzicielskie, w pomoc przydaje mu kościół i państwo.

Lecz jeżeliśmy z zadowoleniem ujrżeli tak pięknie wypowiedzianą opinią, zdziwiliśmy się na widok niespodzianej deklaracji pana Guizot, iż niema nikogo koby bardziej był przeciwny od niego rozdziałowi kościoła i państwa. Zdziwiliśmy się: bośmy pierwiej widzieli, że sam uznawał w kwestyi wychowania niepodobieństwo tego związku, który gdyby był możliwym tamby się naprzód powinien zaaplikować. Wszakże wychowanie łączy się ściśle z dogmatem i z Bogiem, wszakżeż do kościoła należy zarząd dusz. Jeżeli więc kościół ma być złączony z państwem, a wszystkie prawa jego szanowane, wtedy wychowanie jako najszacowniejsza część jego pieczy pasterskiej, musiałaby do niego i tylko do niego należeć. Możecie mu raczej odebrać bogactwa, dotacje, ale *curam animarum* odjąć niemożecie, jeżeli szczerze chcecie zostawać połączonymi z kościołem, już niemoralnym ale cywilnym węzłem.

Taki zaś węzeł jak p. Guizot powiada, jest niepodobny; z potężną logiką wykazuje on niestósowność tego przymusowego związku w nowym prawie francuskim; słusnie mu wyrzuca, iż pomnaża punkta zetknięcia i zwiększa pole bitwy, wreszcie zapowiada rychłą a nieuniknioną

walkę między kościołem i państwem. A jakżeż tę walkę zakończyć o wzajemną emancypacją, wzajemną niezawisłością państwa i kościoła. Niechodź tu bowiem: wypędzenie religii jak we Francji za czasów konwencji, ani o jej ujarznienie jak w Anglii za Henryka VIII; chodzi o jej uwolnienie, to jest aby państwo zachowało swą potęgę, którą ma w wolności, kościół ustrzegł swęj mocy która leży w jego niewzruszalności.

### Przegląd Polityczny.

Pod Breścią dnia 16 b. m., rzeka Melsa zalała okolice zmieniawszy najżyźniejsze łany w pustynie piaszczyste; na brzegi wyrzuciła mnóstwo trupów ludzkich i zwierzęcych.

Powódz w Brukseli zaczęła się d. 17 b. m. gdy w wilią i poprzedniego dnia zanowała w okolicach ogromna burza, która i w mieście poczyniła szkody. W skutku nawałnych deszczów Senna wezbrała nadzwyczajnie; piwnice zalane wodą; z okolic chroniło się wszystko do miasta bo woda w ciągu godziny, wezbrała o 35 centymetrów. Podobne wiadomości dochodzą z Gandawy, Leodyum, Courta i Namur; poczta Paryska zatrzymana bo woda pod Brukselą (Ruysbrock) zalała kolej między Hał i stolicą. Pociąg paryski 17go poszedł na linię Gandawy. Wszakżeż według doniesień z d. 19 nie minęła jeszcze w owym dniu kłeska i owszem woda zalała kolej północną i południową tak, że wszelka komunikacja z stolicą Belgii przerwana. Z tego też powodu niemaemy żadnych wiadomości z Paryża.

Według telegraficznej depeszy z dnia 20 b. m. Prusy przyjęły projekt austriacki do utworzenia komisji trudniącej się zarządaniem wspólnych interesów Rzeszy, a złożonej z pełnomocników różnych państw. Korespondencya Berlińska, którą dzisiaj umieszczamy, już wypadek ten przewiduje i spór za bliski koniec uważa.

Kongres przyjaciół pokoju zapowiedziany jest do Frankfurtu n. M. gdzie ma się odbywać w kościele s. Pawła. Rząd Pruski członkom jego z Anglii, Ameryki i Francji na ich żądanie dozwolił wolnego przejazdu bez paszportów. Kongres celny Kasselski, który już od przeszłego miesiąca, tajnie odbywał posiedzenia teraz po dokonanej już niezadługo organizacji Niemiec czynniej ma wystąpić.

Nie odbieramy dzisiaj z Turynu żadnych ważniejszych wiadomości. W Atenach zanosi się na zmianę ministeryum; p. Londos występuje.

Wiedeń. CXI numer z dnia 13 sierpnia 1850 r. Dziennika Rządowego Praw dla Cesarstwa austriackiego, zawiera pod liczbą 328 następujące rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 7go sierpnia, obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych, w którym okazuje się działanie nowej organizacji sądowej, i przez które w skutek najwyższego dekretu z 5 sierpnia 1850 dla wszystkich krajów koronnych nowe postanowienia względem różnych gałęzi praktyki sądowej, jako niemniej względem praktycznych sądowych egzaminów przepisane i od 30go sierpnia 1850 począwszy jako obowiązujące ogłoszone zostają.

W celu sprowadzenia do harmonii, istniejące dotąd przepisy (co do wymaganych praktycznych egzaminów), aby jako zdolny do służby sądowej obranym być można, z nową organizacją sądową z 14 czerwca 1849 i z nowym organicznym prawem względem posad sądowych z 28 czerwca 1850, J. C. M. stosownie do najwyższego dekretu z dnia 5 sierpnia 1850, na przedstawienie ministra sprawiedliwości i po najwyższej naradzie ze swoją radą ministrów, rozporządził jak następuje:

§ 1. Zakres i punkt początkowy działania tego postanowienia.

W tych koronnych krajach, w których nowa sądownicza organizacja z dnia 14 czerwca 1849 jest wprowadzona, następujące przepisy zastosowane być mają od dnia 30 sierpnia 1850 co do różnych gałęzi sądowniczej praktyki i praktycznych sądowniczych egzaminów.

#### Ogólne postanowienia.

§ 2. Gatunki praktycznych sądowniczej służby egzaminów.

Od tego wfaśnie dnia począwszy, w powyżej wspomnianych krajach koronnych, trzy tylko będą gatunki praktycznych sądowniczych służbowych egzaminów.

1) Egzamin na urząd sędziego (Richteramts-Prüfung) który uzdalnia do zajęcia miejsca w rzędzie sędziów (Richterstande), w prokuratorji i w służbach auskultatorskich (§§ 20 i 21).

2) Egzamin adwokatury, który uzdalnia do osiągnięcia niepodległego używania adwokatury, jako też notaryatu, ale również do zebrania miejsca w rzędzie sędziów, w prokuratorji i w urzędach fiskalnych (§ 23).

3) Egzamin notaryalny, który uzdalnia do objęcia urzędowania notaryusza.

§ 3. Język, w jakim te egzamina złożone być mają.

Każden z tych egzaminów złożonym być ma w języku w jakim odbywają się sprawy (Geschäftsspra-



che). w tym najwyższym krajowym sądzie, przed którym składanym będzie. Jeżeli w okręgu tego sądu i inne języki krajowe używane są, wtedy na żądanie kandydata, egzamin w części i w jednym z tych języków przyjętym być może.

§ 4. Działalność tych egzaminów co do okręgu kraju.

Złożony egzamin przy najwyższym sądzie krajowym jednego z powyższych (§ 1) krajów, będzie ważnym także we wszystkich innych krajach, gdzie księga praw powszechna z 1 czerwca 1811, i księga praw rządowa z dnia 3go września 1803 obowiązują (§ 27).

§ 5. Ogólne warunki przypuszczenia do każdego z tych egzaminów.

Kto do jednego z tych egzaminów przypuszczonym być chce:

a) albo przepisany ustawą teoretycznym rządowym egzaminem lub według tejże samej ustawy egzaminem zastępowanym świadectwem;

b) albo też poniżej przepisana czynna praktyka (Geschäftspraxis) — wykazać się winien.

O praktyce i egzaminie na urząd sędziego.

§ 6. O potrzebnej praktyce w czynnościach do egzaminu na urząd sędziego.

Kto chce być przypuszczony do egzaminu na sędziego, ten według wymagania § 5 lit. a) przepisanego, wywieść się musi dwuletnią skuteczną praktyką sądowiczą w tych krajach koronnych, w których nowa sądowicza organizacja obowiązują (§ 25—26).

§ 7. Rachowanie tego czasu praktyki.

Z dwóch tych lat praktyki, winien przynajmniej pół roku przy jednym krajowym lub obwodowym kolegiatnym sądzie, pół roku przy obwodowym pojedynczym sądzie, pół roku przy władzy prokuratorzkiej rządowej, w sądzie krajowym lub obwodowym kolegiatnym, przepędzić.

Wolny wybór zostawiony jest kandydatowi, co do czwartego półrocza, czyli go zechce poświęcić praktyce przy jednej z tych władz, czyli przy jakowym urzędzie fiskalnym, czyli wreszcie przy adwokacie lub notaryuszu. Zostawiony jest jego woli również porządek tych praktyk, wolno mu także przedłużyć czas praktyki przy jednej władzy, jeżeli na to pozwolenie od prezesa najwyższego sądu krajowego (§ 8) otrzyma, aby nie było to z uszczerbkiem innych kandydatów i z żadną dla służby publicznej przeszkodą.

§ 8. Przydanie tych praktykantów prawnych różnym władzom sądowiczym.

Przydanie praktykantów prawnych podających się o praktykę sądowiczą różnym sądom i prokuratorom nastąpi w zakresie jednego najwyższego sądu krajowego, przez prezesa najwyższego sądu krajowego, a mianowicie co do prokuratorji, za porozumieniem się z prokuratorem jeneralnym w miejscu, gdzie się znajduje sąd krajowy najwyższy.

§ 9. Przysięga na tajemnicę i używanie praktykantów prawnych w praktyce sądowiczej.

Przed wniknięciem do tej praktyki przy jednej z wspomnianych władz sądowiczych, winni kandydaci złożyć przysięgę zachowania tajemnicy, przed tą władzą, poczem według przepisu § 126 organicznej ustawy prawnych posad się tyczącej z dnia czerwca 1850 umieszczonemi zostaną.

§ 10. Nie rachowanie tej praktyki w czas służby. Praktyka ta sądowicza kandydatom w lata rzeczywistej służby w państwie porachowana nie będzie.

§ 11. Świadectwo odbytej praktyki.

Każda z tych władz, równie jak ci adwokaci i notaryusze, przy których kandydat sądowiczy odbywał praktykę, winni mu z tejże wystawić świadectwo, na którym czas, rodzaj zatrudnienia, jako też okazana zdolność i stopień pilności kandydata wyrażone będą.

§ 12. Przypuszczenie do egzaminów na urząd sędziego.

Podania o przypuszczenie do egzaminów na urząd sędziego czynione być winny do sądu najwyższego, który względnie tychże za okazaniem legalnych wymagań, z zastrzeżeniem rekursu do ministerstwa sprawiedliwości, rozstrzygać, i podania takowe według porządku co do czasu ich wręczenia ufatwiać ma. Wszelkiego trzeba dokładać starania, aby żaden kandydat dłużej niż dwa miesiące od dnia wręczenia swego podania bez egzaminu nie zostawał. Stąd naprzód potrzeba oznaczyć dnie egzaminowe na każdy miesiąc, i o takowych każdego kandydata z przysiężeniem na jego podanie, jako też przez ogłoszenie w dzienniku rządowym do gazety rządowej w kraju koronnym wychodzącej przyłączonym zawiadomić.

§ 13. Skład komisji egzaminacyjnej.

Komisja egzaminacyjna do każdego osobnego przypadku złożoną zostanie przez prezesa sądu najwyższego, i składać się będzie, jeżeli sam prezes przewodniczyć jej nie będzie, z prezesa senatu lub innego radcy, członka sądu najwyższego, z jednego radcy sądu krajowego, jednego członka prokuratorji i jednego adwokata.

Powołanie do komisji członków prokuratorji stać się ma w porozumieniu z prokuratorem jeneralnym.

Co do adwokatów, ci wybierani będą z listy prezesowi sądu najwyższego od Izby adwokatów do tego celu corocznie podanej.

§ 14. Nazwiska egzaminów na urząd sędziego i świadectwa z tychże.

Egzamin sędziowski na przyszłość jest tylko ustny i uważanym być ma jako jeden, na wszystkie gałęzie służby sądowej.

Odbywać się będzie publicznie, i trwać z każdym kandydatem z osobna, najniżej dwie godziny; posłuży jako dowód gruntownej znajomości praw potrzebnych cywilnemu i kryminalnemu sędziemu i prokuratorowi, jako niemiżej prawa górniczego, szczególniej zaś praktycznego udzielenia i wprawy w porządnym sprawę przedłożeniu.

Każdy z komisarzy egzaminujących może stawiać pytania i nad każdą odpowiedzią z osobna swoje czynić uwagi. W końcu egzaminu, komisja idzie na ustęp dla naradzania się, i większością głosów za decydowania czyli kandydat według okazanych teoretycznych i praktycznych wiadomości, jako też daru spostrzeżenia i sądenia i ustnego sprawę wykładu, zdolnym jest do praktycznej służby sądowiczej czyli nie.

W pierwszym razie, przez najwyższego sądu krajowego wyda kandydatowi świadectwo, w którym powyższy wypadek poświadczonym będzie, z wyrażeniem w jakim języku egzamin odbyty został i jak dalece posiadanie tegoż kandydat praktycznie dowiódł.

W drugim razie, winien mu być przez komisję wyznaczony termin, w którym do powtórzenia egzaminu zgłosić się może.

Jeżeliby w ten sposób dwa razy został oddalony, wtedy już nigdy więcej do egzaminów tą ustawą przepisanych nie może być przypuszczony.

(Dokończenie nastąpi).

Wiedeń 19 sierpnia. Ban Krocacy z powodu przedstawienia uczynionego sobie przez dawniejsze zgromadzenie komitatu — a które tyczyło się życzenia przez komisję do zaprowadzenia sądów wyrażonego, aby podania kandydatów także w niemieckim składane były języku — wystósował do p. Józefa von Bunjevaca prezesa Zagrzebskiego komitatu odpowiedź z której następujące podajemy ustępy:

„Moi panowie! Narodowość jest mi tą gwiazdą przewodniczącą, za którą ciągle wiernie postępowałem. Pod sztandarem narodowości walczyłem za mego cesarza i ukochaną ojczyznę. Stąd słodko jest bardzo sercu memu widzieć, jak duch narodowości w mojej drogiej ojczyźnie coraz się świetniej rozwija. Jestem też zupełnie gotów, wszystkich moich sił użyć do strzeżenia naszej narodowości, lecz tej bojaźni i trwogi, które w reprezentacji wyboru pańców na d. 15 lipca t. r. spostrzegłem, i które ku temu punktowi konkursów na posady sądowe zwrócone były, gdzie e. k. komisja organizująca oświadczyła życzenie, aby kandydaci do konkursu swe podania w języku niemieckim robili, lub przynajmniej tłumaczenie niemieckie przyłączali — tej trwogi i bojaźni żadną miarą podzielać nie mogę. Bojaźń ta znosi się sama przez siebie, albowiem punkt ten to nie ustawa, nie jest to żadne wyższe rozporządzenie, jest on tylko wyrazem prostego życzenia, który ma jedynie i tylko na celu prędkie przeprowadzenie organizacji. Z drugiej strony zaś nie podzielać tej trwogi nie mogę, skoro najfaskawszy nasz monarcha na zasadzie konstytucji państwa z 4go marca 1849 uwzględniając nasze narodowe życzenia na ostatnim sejmie wynurzone, najwyższym własnoręcznym rozporządzeniem z 7 kwietnia 1850 r. naszą narodowość zareczył; i zareczenie to jak najjaśniejszym czynem udowodnił, skoro najfaskawiej zawyrokował raczył, iż język nasz narodowy, we wszystkich sprawach krajowych i na przyszłość jako język urzędowy, używanym być powinien.“

W. Wiedeń 20 sierpnia. J. C. Mosé wraca jutro do stolicy na dwa lub trzy dni tylko, i uda się potem do wojska w Voralberg. Powrót cesarski zdaje się że jest w związku z kwestją niemiecką, która się zbliża do rozstrzygnięcia, na drodze zgody i pokoju, *bien entendu*.

Duch ostatniej proklamacji Bana Jellaczycza, zrobił tu w wyższych politycznych sferach dosyć podziwiałe wrażenie. Rząd o uczuciach narodowych Bana ma najlepszą opinię; ale mniema, że w publicznych odczuchach do ludu tak mało oświeconego i tak mocno obciążonego za narodowymi swymi widokami, naczelnik powinien być w skromniejszych zamknąć się granicach. Czuje rząd dobrze ważność Krocacy co do wpływu na słowiańskie w Turcyi plemiona, ale zdaje mu się, że wygórowana słowiańszczyzna w poddaniowych zwłaszcza państwa prowincjach, trudnoby się dała podlegać centralizacyi ogólnej.

Rozporządzenia tyczące się wynagrodzenia obywateli w Galicyi i administracyi prowincjonalnej, są ukończone i oczekują na sankcyę cesarską; wszakże zdaje się, iż takowa nastąpi dopiero po ukończeniu statutu politycznego, nad którego redakcyę ministerjum w tej chwili pracuje. Hrabia Gofuchowski pilnie i troskliwie czuwa i broni interesów kraju. Rząd ze swej strony ceni w nim rządę sumiennego i niepospolitej zdolności obdarzonego urzędnika.

Pobyt jego w stolicy przedłuży się zapewne aż do zupełnego ukończenia prac tyczących się organizacyi prowincjonalnej.

Budowa arsenału posuwa się śpiesznym krokiem naprzód. Będzie to jeden z największych tego rodzaju w Europie gmachów. Oprócz zbrojowni, znajdują w nim przytułek cały korpus artylerji wszystkie ciężkie i lekkie działa, laboratorium, fabryki wojskowe, i garnizon ze czterech do pięciu tysięcy ludzi. Budowy w których się mieszczą teraz te rozmaite wojskowe oddziały, sprzedaniem zostaną.

Dzisiejsze listy prywatne z Turynu donoszą, że ministerjum piemontskie zamierza skonfiskować dobra klasztorne, i wziąć duchowieństwo świeckie na żołąd państwa.

Z Rzymu wiadomości ministerjalne głoszą, że publikacya organizacyi finansów, gmin, administracyi, rady stanu i ministerji, nastąpi 8go przyszłego miesiąca. Podstawą tej organizacyi jest *motu proprio* Papieża z Gaety.

## KROLESTWO POLSKIE

Warszawa 19 sierpnia. W kancelaryi konsulatu jeneralnego c. k. austriackiego, złożono dla pogorzalców m. Krakowa; dnia 15 b. m. przez Redakcyę Gazety Policyjnej, z p. 1569 gr. 20, d. 16 b. m. przez Radę opiekuńczą zakł. dobro. powiatu Piotrkowskiego, za pośrednictwem W. Kamilli Sporniej, Pauliny Schaffer i Dozoru bóżniczego, razem z p. 1290.

## NIEMCY.

† Berlin 18 sierpnia. Radość panuje w ministerstwie z powodu załatwienia albo raczej odroczenia kwestji sporu z Austryją. Radość zawczesna, a w każdym razie niestosowna, zważywszy, że Austryja koncesyji żadnej Prusom nie zrobiła, ani w sprawie unii, o której odpowiedź austriacka nie wspomina, ani w sporze przemarszu armii badeńskiej, który rozstrzygnąć ma sąd polubowny, ani w kwestyji rozporządzenia własnością bundestagu, do czego wyznaczona ma być komisja mieszana. Austryja zmieniła tylko drażniwy ton not dawniejszych, oświadczyła, że powyższych kwestyji spornych nie uważa bynajmniej za tak ważne, aby z nich miała stanowić *casus belli*; i narażał całą sprawę niemiecką na nieprzewidziane niebezpieczeństwa. Oto cały powód radości ministerjalnej. Prusom chodziło tylko o „uratowanie honoru“ jako państwa udzielnego, mającego głos w Niemczech, a należącego i chcącego należeć do rzeszy, w jakimkolwiekby kształcie taż na nowo była ukonstytuowana. O tyle honor Prus zaiste został ocalony. Ale jeżeli honor państwa zależy od przeprowadzenia tych i innych kwestyji w polityce faktycznej, jeżeli rząd pruski związał się z niemi stokrotnemi zarzeczeniami, że od nich nie odstąpi, wyznać trzeba, że zadosyćuczynienie ze strony Austryi, która kwestyie te w zawieszeniu zostawia, etykietałną tylko ma wartość. Wszakże i to jest rzeczą nie małej wagi, jeżeli strony spór wiodące staną znów w grzecznej postawie naprzeciw siebie; łatwiejsze wtenczas układy i prędsze porozumienie się. Rzeczywiście dzienniki ministerjalne zapowiadają, że niezadługo przyjdzie do zupełnej zgody. Austryja raz jeszcze oświadczyła, że nie takiego nie przedsięwzięcie, co by się traktatorem rzeszy sprzeciwiało. Prusy powtórnie powołały się na też same traktaty. Obadwa państwa niemieckie opierają się na tej samej podstawie historycznej. Zbývá tylko jeszcze na organach, za pomocą których porozumiećby się można względem przyszłej formy w nową organizacyi rzeszy. Cóż łatwiejszego, jak zwołać nowy kongres pełnomocników, którzyby formę tę w myśl Austryi i Prus przepisali. Że do tego przyjdzie, nikt tu już nie wątpi, skoro obadwa państwa praktycznie się przekonają, że, bez wojny, ani jedno ani drugie kroku jednego naprzód stawid nie może. Podział władzy centralnej pomiędzy Austryją a Prusami stał się koniecznym. Dualizm w hegemonii Niemiec, prawnie opisany, zdaje się, że właściwszą jest formą, pod którą rzesza, z małą odmianą praw dawniejszych, wejść na nowo może w system państw Europy. Też samą myśl objawia nota rossyjska, która tu w tych dniach nadeszła, a równocześnie i wiedeńskiemu gabinetowi miała być komunikowana. Rossya żąda zgody pomiędzy Prusami i Austryją, radzi trzymać się podstawy traktatów 1815 r., ale nie ma nie przeciwko temu, jeżeli władza centralna będzie więcej uproszczona, chociażby z ograniczeniem dotychczasowej udzielnosci państw drugiego rzędu, na korzyść dwóch najpotężniejszych. Oto najbliższe widoki w sprawie niemieckiej. Prusy, jakby z wdzięczności za grzeczną odpowiedź Austryi, wydały rozkaz, aby dalszy marsz armii badeńskiej wstrzymany był tak długo, dopóki państwa interessowane w sprawie tej stanowczo się nie porozumieją. Znikła zatem obawa, aby garnizony pruski i austriacki w Moguncyi, działając wedle surowych rozkazów, odparcia przemocą przemocą, znalazły sposobność wystąpienia zbrojnie naprzeciw siebie. Spodziewać się należy, że podobnym sposobem i inne kwestyie załatwione zostaną. Z wymianą ostatnich not dyplomatycznych pomiędzy Prusami i Austryją, nadeszła pora, gdzie obadwa państwa z ocaleniem swego każda honoru wycofać się będą mogły z ostatnich pozycji rewolucyjnej, w której ani dla siebie ani dla Niemiec nie w zysku wynieść nie mogły. Sprawa szleswicko-holsztyńska prędki wówczas weźmie koniec. Ci którzy lubią prorokować, twierdzą, że armia holsztyńska wezwana będzie wkroczyć do Holsztynu wojsko pruskie; kraj takim sposobem upacyfikowany powrócony będzie Danii; stonki jego do Niemiec dalsze układy państw europejskich opiszą. Są to rzeczy stare, ale podzić się powtarzające, częsć ich już się spełniła, reszta spełnić się może.

Zresztą w Holsztynie pod Friedrichsort zaszła bitwa morską, w której z każdej strony było po 3 okręty. Okręty holsztyńskie ucierpiały, ale utrzymały się na pozycyji.

## WŁOCHY.

Rzym 9 sierpnia. Na depeszę marg. d'Azeglio do marg. Spinoli przesłaną, kardynał vice-sekretarz po-



słowi sardyńskiemu notę, z której następne miejsce wyjmujemy:

„Kościół nieznający żadnych granic swojej władzy, jest jedynym w sprawie własnej karności sądzia, który rozstrzyga o większym lub mniejszym zakresie jakiego potrzeba do wykonania jego praw, a jeżeli czasami odnośnie do żądania państwa skłaniał się do modyfikacji, w sposobie tegoż wykonania postępował dobrowolnie, zachowując swoją niepodległość i nie mogąc być do tego zmuszony przez władzę cywilną. Z tego wypada, że jeżeli państwo w kościelnej karności pewne zmiany za konieczne uważa dla utrzymania bezpieczeństwa i utrzymania dobrego bytu, musi o to starać się u władzy właściwej jaką jest kościół, ale nie ma nigdy prawa do wprowadzenia samemu tych praw.“

— 10 sierpnia. *Armonia* donosi, że prawa o konsultacji państwa, radzie stanu, radzie municypalnej, o podziale rzymskich prowincji i organizacji rady ministeryalnej już są do druku oddane. Na rozkaz ojca s. kardynał Orioli rozpiął listy do wszystkich biskupów świata, zapowiadając jubileusz w ciągu pięćdziesiątego roku.

Turyń 14go sierpnia. *Risorgimento* zamieszcza dwie noty ministra Azeglio do margr. Spinoli posła sardyńskiego przy apostolskiej stołicy. Obie datowane są z dnia 24 lipca i odnoszą się do uwiecznienia arcybiskupa Sassari. Tenże sam dziennik powiada, że śledztwo dokonane w klasztorze: „Oblati della Consolata“ nie doprowadziło do żadnego rezultatu. *Croce di Savoya* zapowiada surowe prawo o druku. — Gwardya narodowa Turyńska, wezwana została rozkazem dziennym do żałobnego uczczenia zmarłego ministra Santa Rosa. Podobnież uroczystości rozporządzone w Vercelli, Asti, Nicci, Aleksandryi i Chamberi. Wczoraj było mocne zbiegowisko przed klasztorem Dominikanów, ale nie przyszło do żadnego nadużycia. Municypalność Genui uchwaliła koronę obywatelską dla ministra Santa-Rosa. *Monitore Toscano* donosi z tegoż miasta z 13go na drodze telegraficznej odebraną wiadomość, według której ostatnie wypadki turyńskie wywołały obawę o utrzymanie spokoju w Genui. Proszono tamtejszych dziennikarzy, aby się wstrzymali od wszelkiej polemiki w tym przedmiocie, ale dotąd napróżno. Wiadomość, że Bianchi Giovini ma opuścić państwo sardyńskie potwierdza się; *Risorgimento* powstaje przeciw temu mocno i spodziewa się, że ministeryum innej chwyci się drogi względem człowieka, który znajduje się od dwóch lat w Turynie i na deputowanego był wybrany. Chodzi także wieść, że Giovini zostaje wydalony na żądanie posła francuzkiego; wszakżeż wydalenie to, aczkolwiek uchwalone, dokonaniem nie zostało.

(A. N.) Różne są pomysły niektórych właścicieli pogorzałych domów w Krakowie co do odbudowania się nowego, i zabezpieczenia nadal od ognia. I tak jedni zechcą sobie pokryć swe domy blachą żelazną, lecz blacha żelazna nie pobielana jest jednym z najgorszych pokryć, bo pomimo najczęstszego pokostowania rdza w kilka lat zupełnie ją podziurawi; drudzy narzekają na latarnie naddachowe, twierdząc, iż te po większej części przyczyniły się do wpuśczenia wewnątrz budynku ognia. Latarnie owe tak niezbędnie do oświetlenia schodów potrzebne, i tak gęsto w Krakowie przynajmniej w nowszych domach się znajdujące, zapobiegły by rozpostarci się ognia, gdyby zamiast je budować z drzewa, jak dotąd bywało, stawiane były z kilku prętów żelaznych, przez co byłyby i lekkimi i mniej kosztownymi.

Zabronionem być także powinno stawianie ganków drewnianych wewnątrz dziedzińców, czemu zaradzić można, robiąc kurytarze wyłożone płytami kamieni, lub przynajmniej zastępując takowe galeryą żelazną. Podobnych ganków mało jest w Wiedniu, a lubo ludność większa, obchodzić się jednak bez nich.

Nakoniec może nie zawadzi, nasunąć myśl jedną, czyliby dla odbudowania ulicy Grodzkiej z Rynku aż do Szerokiej ulicy, zamiast kamienie drobnych starych, których mury przepalone, zwaleniem grożą, a może i dachów nowych nie wstrzymają, tudzież dla rozprzestrzenienia i upiększenia owej ulicy, nie byłoby możebnym, zbić całą wartość kamienie i placów w jedną całość, ułożyć się z właścicielami i kredytorami, zerwać całą masę zwalających ruin, i uzyskaną pożyczką, lub na akcyę, korzystając z pozostałego materiału, wymurować dwie kamienice sobie przeciwległe, przez całą długość tej przestrzeni, jednej architektury, i jednego rozmiaru, przedzielając ich dziedzińce murami dla wygodniejszego rozlokowania właścicieli lub lokatorów, zapobiegając zarazem stawianiu klitek po dziedzińcach pojedynczych domów. Ile by ulica Grodzka na upiększenie, trwałości, i przyszlęm bezpieczeństwie zyskała, dowodzić nie potrzeba. W Wiedniu w ostatnich latach bankier Sina niejedną podobnie długą wystawił kamienicę, skupując od prywatnych domy mniejsze. Tamby nie długo się namyślano; nam brakuje wprawdzie zasobów, lecz przy spodziewanej pomocy rządu, wszystko jest podobnem. Niepotrzebną i zasłaniającą piękną niegdys facyatę kościoła Dominikanów jest niezawodnie dzwonnica przed frontem tej świątyni, bo stojąca tuż przed wielkim oknem, za przedmi były organy, łatwo mogła udzielić ogień tymże, sama się wprzódy w wiązaniach swoich dzwonów zapaliwszy. J. G.

(A. N.) Powodowany wyznaniem prawdy, kogo to dotyczyć może, i wspólnym współpracownikom moich interessem, dla wiadomości powszechnej, upraszam Szanownej Redakcyi *Czasu* o umieszczenie niniejszego artykułu.

Niżej podpisany popadł smutnemu wypadkowi, dom w którym zamieszkiwał N. 42/3 przy Dominikanach położony, zgorzał. Między innymi rzeczami, utracił księgozbiór przeszło z 600 voluminów samych dzieł ważnych, historycznych składający się. Po większej części znajdowały się w nim rzadkie, do dzieł Polski (po 1827 r. odnoszące się) dokumenta. Jedną najdotkliwszą poniósł stratę w rękopismach, które w raz z księgozbiorem spłonęły. Takowe w sporządzonym przez siebie spisie wymienia:

**Rękopisma:** I Historia miasta Krakowa i wszystkiego co w nim etc.. owoc siedmioletniej pracy kilku miłośników starożytności, obok której opis wszystkich kościołów, ze wszystkimi nagrobkami w nich się znajdującymi obecnie, niemniej z wypisaniem i tych, o których (jako zniszczonych) z dzieł wiadomości powziąć można było, a to wraz z pokrótką biografją zmarłych osób. Do tego

**Ryciny** odnoszące się wyłącznie do historii M. Krakowa, razem obejmowały architektoniczne przekroje trzech kościołów, przedstawiały wszystkie bursy, gmachy głównejsze, baszty, dawnych murów miasta, bramy, portreta znaczniejszych osób, nagrobki, wnętrza świątyni, kaplic, widoki itp.

II Pamiątki miasta Poznania, skreślone przez siebie w czasie bytności tamże 1817 r.

III Tajemne przepisy towarzystwa Societatis Jesu.

IV Dwa listy, jeden z sejmku 1733 bez podpisu, drugi z 179.. posła Suchodolskiego, opisujący łącznie z Małachowskim popierane żądanie składania przysięgi o niepobieraniu pieniędzy od zagranicznych dworów, żywe uniesienia własne i Małachowskiego przeciwko opierającym się, z drobiazgową dokładnością opisywał.

V Kasztelan poemat napisany przez siebie, z czasu ostatnich napadów tatarskich na Polskę.

VI Jan Zamojski monodram z czasów panowania Jana Kazimierza przez siebie napisany, a w 1848 r. przy końcu marca w teatrze krakowskim wystawiony.

VII Pisma wierszem i prozą Karola Sudorskiego.

**W Kopijach:** Piełgrzymka do ziemi świętej Radziwiła, pisana przez Chojnackiego charakterem pięknym i ozdobnym in 4to. Erazm Mutkewski.

### Urzędowe.

#### Nr. 12,716. RADA MIASTA KRAKOWA.

##### Wydział Porządku i bezpiecz. publ.

Wzywa Adolfa Tischendorfa popisowego z r. 1827 aby w przeciągu sześciu tygodni na miejscu zaciągu wojskowego w Krakowie dla zadosty uczynienia obowiązkom wojskowości stawił się; w przeciwnym bowiem razie za zbiega rekrutacyjnego byłby uważany.

Kraków dnia 17 lipca 1850 roku.  
Wice-Prezes, J. Paprocki.  
Z. Sekr. Jlny, J. Estreicher.

#### (147) Uwiadomienie. (2-3)

Gdy c. k. Trybunał M. Krakowa orzeczeniem swém z dnia 14go b. m. i r. N. 4,613 nowy termin do kontynuacji licytacji folwarków Łobzowa i Grammatyki na dzień 30 sierpnia r. b. godzinę 10 zrana wyznaczył, podpisany przeto Adwokat sprzedaż powyższą popierający, strony interessowane o takowem odroczeniu niniejszem zawiadamia. — Kraków dnia 20 sierpnia 1850 roku.  
Franciszek Starszycki.

#### C. k. Notaryusz Publiczny M. Krakowa i J. Okregu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie strony interessowanej odbywać się będzie w gmachu Sukienic zwanym, licytacja sreber i kosztowności, jako to: miednio, kubków do miednio, lichтары, podstawek, puszek, solniczek, chochelek, łyżek, noży, grabek, tac srebrnych, kulczyków i krzyżka brylantowych itp. a to w dniu 26 sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana za gotową zapłatę.  
Kraków dnia 19 sierpnia 1850 roku.  
Sebastyan Korytowski.

### Inseraty.

Przyjechawszy tu dopiero teraz po pożarze naszego nieszczęśliwego miasta, dowiedziałam się od naucznych i wiarogodnych świadków, iż Kazimierz Mol. gospodarz w domu naszym, ratował go z takim poświęceniem się, iż pędząc dzień i noc na dachu w śród otaczających go płomieni, stokrotnie narażał swoje życie. Wynurując mu w imieniu ojca mego i naszym całą naszą wdzięczność, m m sobie za obowiązek podać do publicznej wiadomości, ten tak rzadki dowód przywiązania wernego i poczciwego sługi.  
(149) Marya z hr. Wielopolska kżna Jabłonowska.

#### (153) Uwiadomienie. (2-3)

Szanownym rodzicom i opiekunom udzielam wiadomości: iż przyzwolite mieszkanie i stół dla uczniów z nadchodzącym rokiem szkolnym mogą być za pomiarkowaną cenę zamówione u podpisanej.  
Franciszka Borkiewicz, zamieszkała pod L. 372 Gm. Illicia.

## Zawiadomienie.

Projekt do Ustawy, regulującej stosunek prawny właścicieli domów pożarami w dniach 18 i 26 lipca zniszczonych, względnie Rządu dającego pożyczkę; tudzież względnie wierzycieli summ na tychże domach przed dniem 26m lipca hipotekowanych, przedstawiony Komisji zaufania przez Czł. Kom. Hilarego Meciszewskiego, wyszedł z druku i sprzedaje się na korzyść Pogorzalców, w Biórze Komitetu Pogorzeli m. Krakowa, przy Rynku Głównym w pałacu Potockich. Egzemplarz in 4to 4ry arkusze druku, złp. 2.

#### (2-3) Zawiadomienie. (145)

Mający potrzebę załatwienia interesów prawnych w Warszawie, zechca zgłosić się do kancelaryi Notaryusza Sebastyana Korytowskiego przy ulicy Sławkowskiej w domu po Knotzowskim zwanym.

## Deszczki na sprzedaż

dębowe i sosnowe zupełnie suche, są do sprzedania każdego czasu w wsi Łaskowy przy bitym gościńcu pomiędzy Rzegocina i Limanową. Bliższa wiadomość w kancelaryi miejscowej. (143-2-3)

### GŁÓWNA AJENCYA Towarzystwa zabezpieczającego, AZIENDA ASSICURATRICE.

Z powodu rozsianych fałszywych wiadomości po dziennikach, a mianowicie zagranicznych, o tem Towarzystwie względem szkód, jakie ponieść miało w Krakowie przez wielkie pożary w lipcu r. b., oświadcza niniejszem i zawiadamia kogo to obchodzić może: że rzeczono nieszczęście wywołało ze strony *Aziendy*, jedynie wypłaćcenie całej ilości zabezpieczonej panu Teodorowi Mirowskiemu 860 złr., a za pomieszenie szkody cząstkowej przy ratowaniu panu Norbertowi Narkowskiemu złr. 42, kr. 42 i panu Leonowi Korytowskiemu złr. 76 kr. 40 m. k. — Kraków 17 sierpnia 1850.  
(136-3) *Leśław Łukasiewicz.*

### Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 22 sierp. Banknoty 92 1/2. — Pruski kurant 105. — Imperyały ros. 34. 20. — Ruble srebrne nowe 100 1/2. Dukaty złp. 19. 27. — Listy zastawne Król. Pols. bez kuponów 100 1/2. Listy zastawne Galicyjskie żądają 99 1/4 dają 99 3/4 — Cwancygiery stare 105 1/4, nowe 106 1/4.  
Kurs wiedeński z dnia 20 sierpnia. — Metaliki 97. — Nowa pożyczka 84 1/2. — Akcyę Banku wiedeńskiego 1190. — Akcyę Kolei żel. 113. Agio od złota, 21 3/8. Agio od srebra 15 3/4.  
Kurs wrocławski z d. 20 sierp. Banknot. austriacki. 87 1/2. — Polskie papiery 94 1/4. — Listy zastawne Królest. Polsk. 96. — Akcyę kolei żel. krako. — górno-szlask. 69 3/4.  
Kurs lwowski z dnia 19 Sierp. Dukat holenderski Złr. 5 28. — Dukat austriacki 5 kr. 29. — Pofimperyały ros. 9 29 kr. — Polski kurant 1 22. — Rubel sr. ros. 1 50. — Galicyjskie Listy zastawne za 100 złr. 98. 3.

### CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznej w Kleparzu przy Krakowie w trzech gatunkach praktykowanego.

	W KRAKOWIE			I. Gatunek.		II. Gatunek.		III. Gatunek.	
	dnia 19 i 20 sierpnia 1850 roku.			od	do	od	do	od	do
	zr	kr	zr	kr	zr	kr	zr	kr	zr
Korzec pszenicy	7	—	6	15	—	5	30	—	—
„ żyta	5	30	5	—	—	—	—	—	—
„ jęczmienia	3	45	3	15	—	3	—	—	—
„ owsa	2	15	2	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku letn.	7	45	7	30	—	—	—	—	—
„ grochu	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ tatarski	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jęczmienia do siewu	4	—	—	—	—	—	—	—	—
„ jagiel.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków nowych	1	15	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku	10	30	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar siana	—	36	—	30	—	—	—	—	—
„ słomy	—	45	—	36	—	—	—	—	—
Garniec spirytusu z opłatą rząd.	2	7 1/2	—	—	—	—	—	—	—
„ okowity	1	37 1/2	—	—	—	—	—	—	—
„ masła czystego	2	7 1/2	—	—	—	—	—	—	—
Kopa jaj kurzych	—	36	—	—	—	—	—	—	—
Drożdzy wanienka z piwa marc.	2	—	—	—	—	—	—	—	—
„ z piwa dubelt.	1	151	—	—	—	—	—	—	—
Korzec pszenicy nowej pigknęj	7	15	—	—	—	—	—	—	—
„ żyta	5	45	—	—	—	—	—	—	—
Korzec jęczmienia	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Inicy	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Sporządzono w biurze Kommissaryatu Targowego Delegowani Obywatele: *Stanisław Zamojski.* *W. Dobrzański.* *Ferdynand Baumgarten.* *Pszorn Adjunkt.*

### SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryskiej sprowadzony do 0° Réaumur.	STOP. CIEPŁA według Réaumur.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnej w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIERTRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w	
								ciągu od	dnia do
21	2	27" 4". 26.	+ 19. 0.	4". 77.	wchodn. słaby	pog. z chmur.	o 9tej deszcz drobny	+ 20. 8.	+ 8. 6.
"	10	" 4". 81.	+ 14. 9.	5. 79.	" "	pogoda			
22	6	" 4". 91.	+ 13. 4.	5. 49.	" "	"	deszcz drobny		

Do Numeru dzisiejszego dołączają się dwa Dodatki.



# Dodatek 1<sup>szy</sup> do Nru 192 Dziennika CZAS.

**NB.** — Wykaz imienny Starozakonnych ze składki w Jarosławiu zebranej (patrz Dodatek do Czasu 186 Lista XXII. Nota \*\*) w końcu.

Pineles Elias 8 zřr. m. k. — Dr. Fränkel 8 r. — Pineles Reisel (Frau) 2 r. — Nirenstein Munisch 10 r. — Nirsenstein Machla (Frau) 5 r. — Rahane J. 8 r. — Rath S. 2 r. — Lion S. 2 r. — Bloch Saul 1 r. — Pineles Markus 8 r. — Hebel Breindel (Frau) 2 r. — Eigerman Zacharias 3 r. — Schorr Sam. 2 r. — Widrich A. 1 r. 30 k. — Atlass J. 1 r. — Landau Mayer 1 r. — Juhr Leib 1 r. — Rubinstein Herz 2 r. — Rosenfeld Israel 1 r. 30 k. — Jabloner David 1 r. — Ellenbergs S. (Söhne) 2 r. — Unger H. 1 r. — Unger Joachim 1 r. — Unger Tobias 1 r. — Lufschütz Josef 2 r. — Dainer David 1 r. — Fleischer Simche 1 r. — Metzger Isaac 1 r. — Metzger Marcus 1 r. — Bauslein B. 1 r. — Sturmhauser M. 30 k. — Unger W. 1 r. — Friedfert J. 1 r. — Sachsenhaus J. 1 r. — Lipimer J. 1 r. 30 k. — Atlass David 1 r. — Robinsohn Mayer 1 r.

## L I S T A XXIII.

na wsparcie pogorzalców miasta Krakowa do Komitetu Pogorzeli miasta Krakowa złożonych darów.

Imie i przewisko dawcy.	Złotem.	Moneta polska.		Moneta konwencyj.	
		zł.	gr.	zł.	kr.
Magistrat Jarosławski suknię damską i chustkę jedwabną w wartości 4 zřr.	—	—	—	—	—
X. Adamski Teodor, z Poznańskiego, rublami	—	35	—	—	—
Kaczkowski Ignacy	—	—	—	5	—
P. Eklmayer Karolina i P. Falk Ludwik zebraną składkę w Voelau pod Wiedniem	—	—	—	69	—
X. Otremba August, pastor ewang. w Krakowie	—	—	—	5	—
Z Przeworska sztukę muślinu błękitnego i chusteczkę jedwabną, wartości 10 zřr.	—	—	—	—	—
Drużbacki E. Franciszek, z Prażkowic, w listach zast. gal. z kup. na odbudowanie świątyni	—	—	—	500	—
<b>Składka w Zbytłowski Górze p. hr. Moszczyńskiego Franciszka zebrana *)</b>	—	—	—	271	—
Załuski Jan z Jasła	—	—	11	10	—
Komitet Poznański	—	3000	—	—	—
C. M. z B. z Wiednia	—	—	—	5	—
Akademicy ze Lwowa	—	—	—	192	—
<b>Z Przeworska ze składki **)</b>	2	—	—	—	305
Summa Listy XXIII.	2	3150	1	1362	30
Summa List 22ch poprzednich	114	82379	20	40746	42
<b>Ogólny wpływ 23ch List do d. 13 sierpnia</b>	116	85529	21	42109	12

\*) Hr. Załuska Zofia 100 zřr. — Hr. Sołtykowa Romanowa 20 r. — Jordan Roman 80 r. — Stoińska Laura 10 r. — Nidecki Antoni 2 r. — Schroth Marya 5 r. — Moszczeńska Marya 2 r. — Moszczeńska Julia 2 r. — Moszczyński Franciszek, zbierający, 50 r.

\*\*) Bokiewicz Konstanty 5 zřr. m. k. — Bokiewicz Ant. 1 rubel i 8 zřp. — Cuzsnek Karol 2 r. — NN. 1 r. — Gminowicz J. 1 r. — M. 1 r. — Berl Zangen 1 r. — Drohojowscy Ludwikowie 15 rubli. — Y. Adam 10 r. — Skarbak Borowska Zofia, sztukę muślinu niebieskiego na płaszcz. — Brodczak Tekla 10 r. — Sieradzka Eugenia chusteczkę aksamitną. — Hr. Badeni Władysław 25 r. — Słotarski 5 r. — Drohojewska Honorata 10 r. — Piniński Leonard 10 r. — Górski Maciej 2 zřr. — Hr. Siemieński Wilhelm 50 r. — Malczewski Izidor 2 r. — Mostecki Józef 3 r. — Jabłoński Leopold 3 r. — Lechowski Ant. 1 r. — Brokl Michał 1 r. — Lewkowicz 2 r. — Borowski Alojzy 3 r. — Lityński Alexander 1 r. — Stechliński Kazimierz 20 r. — Michlewski 5 r. — Tarłowski Alex. 5 r. — Schnaider 5 r. — Hensel H. 5 r. — X. Kochański dziekan 5 r. — Madejski J. 5 r. — Polaczek 5 r. — Madejski F. 5 r. — Jaworski A. 5 r. — Nowakowski E. 5 r. — J. N. D. 5 r. — Ostafiński 4 r. — Gasperski L. 3 r. — Majewski 3 r. — Gasperski M. 2 r. — Machniewicz 2 r. — Tokarski A. 2 r. — Tokarski J. 2 r. — Wegliński 2 r. — Kopystyński 2 r. — Szeligowski 2 r. — Schedivy 2 r. — Radzikiewicz 2 r. — Siemiradzki 1 r. — Fleszar 1 r. — Hradecki 1 r. — Gaździński 1 r. — Kotzyan 1 r. — Magierowska R. 1 r. — Górski 30 kr. — Jasieniecki 5 r. — Madejski 5 r. 14 kr. — Schweska 1 r. — Madejewski 1 r. — Osadziński F. 1 r. — Schmelz 1 r. — Miazga 1 r. — Jakubowski 1 r. — Gajewski 1 r. — Sawicki 1 r. — Koczyński 40 k. — Osadziński L. 30 k. — Ossoliński 30 k. — Hełczyński 6 k. — Hersel G. 5 r. — Josephi 5 r. — Bartlewski 5 r. — Reinler 1 r. — Hau 1 r. — Truszkowski 2 r. — Gadziński 2 r. — Olszewski 1 r. — Seredyński 2 r. — Gajewski 2 r. — Bryczek 2 r. — Nowakowski 1 r.

## L I S T A XXIV.

Imie i przewisko dawcy.	Złotem.	Moneta polska.		Moneta konwencyj.	
		zł.	gr.	zł.	kr.
Załęska A. z Gorlic	1	—	—	—	—
Za 3 korce żyta ofiarowane przez X. Zapalskiego z Węgrzenowic	—	—	—	14	15
P. Muczkowski, Bibl. Uniw. Jagiell.	—	—	—	15	—
Walter Jan Nep. (syn)	—	—	—	25	—
Szałaj Józef ze Szczawnicy na ręce Waltera Jana Nep.	—	—	—	10	—
Znamięcki Franciszek z Zembrzyc	—	—	—	100	—
Redakcja Weczerneho listu z Pragi	—	—	—	10	—
Redakcja Unii z Pragi	—	—	—	150	—
Baka Franciszek z Bretznicy	—	—	—	3	30
Koepfel z Bawaryi	—	—	—	40	—
Pani Sawiczewska na kościół XX. Dominikanów	—	10	—	—	—
Od Górczyńskich Adamów	—	—	—	100	—
Summa Listy XXIV.	1	10	—	467	45
Summa 23ch List poprzednich	116	85529	21	42109	12
<b>Ogólny wpływ 24ch List do d. 14 sierpnia</b>	117	85539	21	42576	57

Imie i przewisko dawcy.

Złotem.	Moneta polska.		Moneta konwencyj.	
	zł.	gr.	zł.	kr.

## L I S T A XXV.

<b>Składka z Raciborza:</b>				
Pani Hornung, wdowa	—	—	1	—
Hornung, kupiec	—	—	16	—
Wallaszek, buchalter	—	—	20	—
Przedzimirski Mikołaj z Przemysła	—	—	—	50
<b>Składka w miasteczku Mościska *)</b>	—	—	—	82
Summa Listy XXV.	—	16	—	132
Summa List 24ch poprzednich	117	85539	21	42576
<b>Ogólny wpływ 25ciu List do d. 15 sierpnia</b>	117	85555	21	42709

\*) Świtalski Józef 2 zřr. m. k. — Hollender 1 r. — Sienkowski 12 k. — Ratyński 1 r. — Ratyńska 1 r. — F. X. H. 1 r. 5 k. — Ratyńska K. 1 r. 21 k. — NN. 14 k. — Rosenbach Mechel 15 k. — Frey 10 k. — Winczura Maciej 15 k. — Hollender Hersch 1 r. — Kampf Falek 30 k. — Grabowicz Piotr 2 r. — Fleck H. 30 k. — Barb M. 1 r. — Rosenbach F. 15 k. — Biliński 1 r. — Forst Marcus 15 k. — Rosenfeld Mayer 15 k. — Rosenbach Jeremias 15 k. — Rosenbach Juda 30 k. — Wohl Isaak 15 k. — Guthwirth Pinkas 1 r. — Przybyłko 1 r. — Mailech 15 k. — Jarzyński 1 r. — Bykiewicz 15 k. — Rosenbach 15 k. — Josko N. 15 k. — Golde Zins 30 k. — Igel Hersch 15 k. — Hausmann Isaak 15 k. — Hammermacher 26 k. — Weigel 1 r. — Tiger 2 r. — Wąsowski 2 r. — Frenkel Feibel 30 k. — Gidlewski Antoni 3 r. — Mravencis 1 r. — Z drobnych datków 1 r. 5 k. — Kosterkiewicz Jacenty 2 r. — Bzowski Jakób 5 r. — Truczka Alojzya 1 r. — Truczka Maciej 2 r. — Derdelewicz Tekla 1 r. — Kuczera 15 k. — Zawadzki 25 k. — Podolecki 45 k. — Piwecki 2 r. — Lesiewicz 1 r. — Bilińska Antonina 10 r. — Budzińska 30 k. — Z drobnych datków 32 k. — Winter Marcus 1 r. — Skibicki 1 r. — Grocholski 1 r. — Hausmann Pinkas 1 r. — Hausmann Boruch 15 k. — Feuchtbaum Sruł 15 k. — Opolski 45 k. — Pohorecki K. 15 k. — Pomykalski 30 k. — Rawicki Kazimierz 15 k. — Bukowczyk 1 r. — Schütterly 1 r. — Wiskłowa 1 r. — Arłamowski 1 r. — Bredy 15 k. — Schonio 15 k. — Pohorecki J. 1 r. — Rickerowa 30 k. — Blum 6 k. — Rottenberg 10 k. — Hille Karol 20 k. — Z drobnych datków 1 r. 3 k. — Guttman Marcus 30 k. — Cielewicz Marya 30 k. — Mendlowa 6 k. — Gaska 1 r. — Wowkonowicz 1 r. — Zbierzchowski 1 r. — Zbierzchowska Antonina 1 r. — Muszyński Michał 1 r. — Ludera Anton 10 k. — Lityński Stanisław 30 k. — Nowak Adolf 30 k. — Czyżek Józef 30 k. — Ludera Jan 30 k. — X. Szafranski, kanonik 2 r.

## L I S T A XXVI.

<b>Składka w domu Pani Hr. Potockiej w Krzeszowicach *)</b>				
Komisja funduszów emigracji polskiej w Paryżu wexel na 60 franków, czyli	—	105	9	5
Ze składki w Lipsku przez P. J. N. Bobrowicza 400 tal. W. P. Przyłuski	—	96	—	—
Parafia Morawiecka	—	2400	—	—
Kijasowie Ignacy i Aniela z Warszawy na ręce W. Prorektora Mikołaja Tyrchowskiego	—	—	—	10
<b>Ze składki w Tarnopolu przez P. Hr. Zabielskiego: agrafę złotą do zegarka wartości 80 zřr. m. k. i **)</b>	11	—	—	260
<b>Ze składki w Chomiakówce przez pana Waleriana Podlewskiego ***)</b>	—	—	—	412
<b>Ze składki w Rozdole ****)</b>	—	—	—	161
<b>Ze składki w Medrzechowie przez pana L. Bieleckiego: L. B. 10 zřr. m. k. — Kluczycki 2 r. — Bartmann Anna 1 zřr. — St. B. 5 zřp. — M. B. 20 kr. — Markiewicz 5 r. — A. L. 6 r. — K. 2 r. — Ks. Zareba 10 r. — Bartman 5 r. — Ks. Solarzski Karol 2 r. — Sikorski Felicyan 5 r. — P. K. 5 r. — NN. dodał 1 r. — Razem</b>	1	5	—	53
<b>Składka z Polanki przez pana Tytusa Trzecińskiego: Trzeciński 50 zřr. m. k. — Gołuszewski Leon 50 r. — Stojowski Jan Kanty 50 r. — Piliński Konst. 20 r. — Romer Henryk 25 r. — Szwejkowska 20 r. — Stojowski Eugeniusz 20 r. — Razem</b>	—	—	—	235
<b>Składka z Przysieka przez pana hr. Potworowskiego: Potworowski Edw. 300 zřp. — Jaraczewski 60 zřp. — Delhaes Boninko 30 zřp. — Mizerski Ant. 30 zřp. — G. A. 12 zřp. — Banachowicz Maryanna 12 zřp. — Skarzyński Adam 60 zřp. — Skarzyński Michał 200 zřp. — Chłapowska 100 zřp. — Saturli Karol 12 zřp. — NN. 2 zřp. — Razem</b>	—	818	—	—
Mohl Józef z Klawenburgu	—	—	—	6
X. A. z Schoenbrunn	—	—	—	4
Redakcja Weczerneho listu z Pragi	—	—	—	17
<b>Ze składki z Łopuszyny w Galicji przez pana Wasilke Jerzego *****)</b>	—	—	—	334
<b>Ze składki z Marynbadu przez P. Hr. Radołińską: 682 zřr., 16 zřr., 6 imperyalów, 1 napoleon'dor, 1 louis'dor, 1 rubel, 3 tal. *****)</b>	16	288	—	682
Z koncertu w ogrodzie Strzeleckim d. 15 sierpnia zebrano przez damy	—	76	10	146
P. Des z Paryża na kościół 12 frank.	—	20	—	—
Summa Listy XXVI.	28	3822	19	2489
Summa 25ciu List poprzednich	117	85555	21	42709
<b>Ogólny wpływ 26ciu List do d. 16 sierpnia</b>	145	89378	10	45199

\*) Korbek 10 zřp. — Jendrzysz W. 4 zřp. — Romanowski 2 zřp. — Szczecina Jan 2 zřp. — Kwiatkowski K. 2 zřp. — Krzysztofowiczowa Marya 5 zřp. — Masłowski Ant. 2 zřp. — Szczyrbina Daniel 5 zřp. — Stefanowska M. 10 zřp. — Plinkiewicz Eu-



femia 10 złp. - Pade P. 6 złp. 20 gr. - Fatime Marya 20 złp. - N. Agnieszka 4 złp. Olszewska Tekla 4 złp. - Chamler 10 złp. - Górski Jan 1 złp. - Paczula Wal. 2 złp. Zakulski Felix 1 złp. - Sobek 1 złp. - Schossarski Piotr 1 złp. - Banak 10 gr. Ferdinand 8 gr. - Felfetski 1 złp. 12 gr. - Lorenz 12 gr. - Pogorzalski Daniel 15 gr. Czerny Franciszek 15 gr. - Stroz Wojciech 1 gr. - Trzech braci J. A. J. 10 złp. Franciszek W. 5 złp. - Sipnik 1 złp. - NN. 22 gr. - Augustynek Jan 2 złp. 15 gr.

\*\*\*) Horodyski Leonard 15 złr. m. k. - Oczosalski Ignacy 10 r. - Horodyscy Antoni, Rudolf i Tomasz 10 zł. - Witkowski Tad. 10 złr. - Ch. J. 15 r. - X. Liss, proboszcz liwkowiecki 5 r. 20 k. - Gottwald Franc. 5 r. - Kofler Simon z Chorostkowa 2 r. - Zimmermann Ant. 5 r. - Grocholski Ant. 4 r. - NN. 1 r. - Ostroróg Julia 40 r. - Gawłowski Wiktor 5 r. - Brzuszkiewicz Ant. 5 r. - W. Z. agraffe złota do zegarka i 10 r. - B. Z. 1 zł. - Ł. J. 5 r. - Łaszewska Anast. 5 r. - Ł. J. 5 r. - Melchert Gottfried 5 r. - Ch (nieczytelnie) 3 r. - Hr. Zabielski 100 r.

\*\*\*\*) Zarudzki Józef 10 złr. m. k. - Ochocki Wojciech 25 r. - Mysłowska Honorata 10 r. - X. Ciemierzynski Alexy ob. gr.-k. 1 r. - Perekładowski Alex. 20 r. Ruk Menez 2 r. - X. Michalewicz ob. gr.-k. 1 r. - Ochocki Tomasz 25 r. - X. Borysikiewicz Michał ob. gr.-k. 2 r. - Rafałowski Zyg. 5 r. - Ulanieccy Wł. i Czeryna 4 r. - Zabielscy Józef i Karolina 8 r. - X. Grabowicz ob. gr.-k. 20 k. - Wolański Mikołaj 20 r. - Olszewski Tyburcius 40 r. - Kobierzycka Helena 1 r. - Janocha 5 r. Romaszkan Jakub 40 r. - Romaszkan Ant. 50 r. - Wereszczyński Ant. 5 r. - Krzysztofowicz Fr. 20 r. - Pienczykowski Meliton 10 r. - Przysiecki Marc'n 5 r. - X. Kocowski Grzegórz ob. gr.-k. 1 r. - Podlewski Wal. 101 r. 50 k. - Grocholski Nap. 5 r.

\*\*\*\*) Okornicki Felicyan 10 r. m. k. - Okornicka Aniela 2 r. 21 k. - Łaskiewicz Jan 1 r. - Dumański 1 r. - Okornicki Karol 1 r. - Okornicki Wincenty 1 r. - Okornicka Wanda 1 r. - Hamryszczak Mateusz 20 k. - Kuszczak Maryanna 10 k. - Matwińska Tekla 10 k. - Koftun Anastazy 10 k. - NN. 2 r. - NN. 1 r. - Gnatkowski 1 r. - Semkowicz Jan 5 r. - Semkowicz Stefan 1 r. - Steciecki 5 r. - K(niecz.) Paulina 1 r. - Semkowiczowa Helena 30 k. - Kulmatycka Sydonia 5 r. - NN. 1 r. NN. 1 r. - B. C. 40 k. - NN. 40 k. - H. S. 16 k. - Christian Albert 5 r. - Vincenz 1 r. - Semkowicz Wilhelmina 1 r. - Krynicka Fr. 1 r. - Leszczyński J. 1 r. 30 k. Sławuszczyński Teofil 1 r. - Gage Stefan 1 r. - Michowicz Jędrzej 1 r. - Brzeziński Jan 1 r. - X. Anioł, karmelita 2 r. 30 k. - Pilz 5 r. - Kohn N. 30 k. - Piasecki Mateusz 1 r. - Wiśniewski Karol 1 r. - Kocowski Mikołaj 1 r. - Karwacki Józef 15 k. Messing Rose 1 r. - Joniak Piotr 57 k. - Rappaport Reisel 6 k. - Allerhand Fejga 1 r. Frid Józef 1 r. - Pik Malich 1 r. - NN. 10 k. - NN. 15 k. - Bley Jankel 1 r. Cwik Bazyl 15 k. - Pilawski Tomasz 20 k. - Szczepanowski Walenty 6 k. - Zaruba Katarzyna 1 r. - Lachowicz Mikołaj 20 k. - Lachowicz Jan 20 k. - Kraus Jan 6 k. R. S. 30 k. - C. O. 30 k. - Romińska Franciszka 1 r. - Langner Paul 25 k. - Knitner J. 10 k. - Lachowicz Marcin 15 k. - Olszewski Izidor 30 k. - Czekański Jan 2 r. Luty Jan 20 k. - Skulski Wawrzyniec 30 k. - Pielich Jan 3 1/4 k. - Lachowicz Jan 3 k. Błotnicki Marcin 4 1/4 k. - Kłopot Jan 3 1/2 k. - Stuzina Kat. 2 1/4 k. - Szychowski Ant. 6 k. - Ostrowicz Wawrzyniec 10 k. - Motykiewicz Józef 10 k. - Kołodyński Władysław 10 k. - Rutka Jakob 12 k. - Siostry Miłosierdzia 1 r. - Hollman Jan 1 r. Wiśniewski Grzegórz 1 r. - Hałus Jakob 15 k. - Szczepaniak Andrzej 6 k. - Czołowski Michał 15 k. - NN. Grzegórz 6 k. - Czorny Wasyl 6 k. - Stusina Antoni 30 k. - Kozłowski Jan 5 k. - Jakowicz Grzegórz 10 k. - Mikołajewski Mikołaj 10 k. - Wawrzewicz Antoni 6 k. - Hamryszak Wojciech 6 k. - Zakonnica Benigna 15 k. - NN. 20 k. - Czekański Jan 6 k. - Czorny Jerzy 30 k. - Smalski Wojciech 6 k. - Lachowicz Józef 6 k. - Czekański Michał 6 k. - Cipiński Józef 15 k. - Wengranowski Jędrzej 6 k. - Zabłocki Jan 35 k. - Lewel Karol 1 r. - Czorny Teodor 15 k. Czekański Jakob 15 k. - Szczepanowski Jakob 20 k. - Nikodemowicz Wojciech 6 k. Korniło Selig 1 r. - Pietrowska Leonora 6 k. - Kapłan Tomasz 10 k. - Szykowski Mateusz 6 k. - Dumański Sebastian 10 k. - Kamiński Stanisław 10 k. - Turko Bazyl 1 r. - Kostyrka Joachim 1 r. - Barszczewski Kasper 10 k. - Głuchowski And. 1 r. - Sigulim Józef 1 r. - Nestel Leib 1 r. - Pasternak Michał 1 r. - Herczek Józef 15 k. - Dąbrowski Mikołaj 10 k. - Czuszczyk Grzegórz 10 k. - Sanocki Franc. 10 k. - Karniło Możesz 1 r. - Frid Laura 1 r. - Szamota Bazyl 1 r. - Czekański Szymon 1 r. - Mendocha Ant. 6 k. - Szychowski Józef 1 r. - Szolginia Jan 1 r. Sileń Moses 1 r. - Hauser Mendel 2 r. - Dorf Joseph 30 k. - Ostrowicz And. 6 k. Zacharko Jan 10 k. - W(nieczytelnie) Moses 45 k. - Gitel Samueli 45 k. - Bereżowski Tomasz 2 r. - Stryjski Kasper 6 k. - Landfried Joanna 15 k. - Leib Ber Rinden 10 k. - Kostyrka Bazyl 6 k. - Górski Andrzej 6 k. - Ostrowicz Jan 1 r. Węgrocki Franc. 30 k. - Dąbrowski Wojciech 15 k. - Broniewicz Teodor 6 k. - Messer Moyses 6 k. - Zawistowski Wincenty 1 r. - Kerner Mortko 10 k. - Brener Moses 2 r. - Ostrowicz Ludwik 30 k. - Klings Mendel 1 r. - Plus Chuna 20 k. - Kawe Beresch 6 k. - Dimund Schloma 3 k. - Feldhorn Wolf 1 r. - Sauerberg Leib 30 k. Schisser Moyses 20 k. - Feibel Gottlib 10 k. - Samueli S(nieczytelnie) 1 r. - Majer Aron 10 k. - W(nieczytelnie) Samuel 30 k. - Seif Chane 30 k. - Horowitz Juda 6 k. Szurk Joseph 15 k. - H(nieczytelnie) Gittel 6 k. - Schulman Jacob 40 k. - Zeiger David 6 k. - Weinstock Moses 30 k. - Grinwald Abraham 15 k. - Reis Israel 15 k. Zinglas Leib 15 k. - Weinstock Lipa 12 k. - Wermuth Wolf 15 k. - Kestler Hersch 30 k. - Batalion Salomon 10 k. - Pacholewicz Bartłomiej 6 k. - Gottlib Salomon 10 k. Meisler Israel 15 k. - Dimand Abraham 6 k. - Sauerberg Mojes 20 k. - Lefèvre 3 r. Z drobnej składowi 22 k. - Klasztor X. Karmelitów 3 r. - Schor Falik 10 k. - Schor Izrael 10 k. - Hestler Milas 10 k. - Hestler Schiia 10 k. - Baller Moses 30 k. Brener Jakob 2 r. - Weis Josel 20 k. - Młodzież szkoły Rozdolskiej i nauczyciel 2 r. Świetlik Andrzej 10 k. - Szczepanowska Magdalena 7 k. - Goldman Josel 10 k. Braidbart Sanete 10 k. - Czekański Maciej 6 k. - Wachs O(nieczytelnie) 20 k. Rupp A(nieczytelnie) 15 - Raiński Piotr 30 k. - Sniater Leon 30 k. - Czekański Kazimierz 15 k. - Raiński Jacenty 1 r. - Wasylenko Jerzy 15 k. - Krajs Samuel 40 k. Wolf N(nieczytelnie) 1 r. - Kestler Dawid 30 k. - Batalion Salomon 30 k. - Kapauer Eyryk 30 k. - Szolikowa 20 k. - Cwik Bazyl 45 k. - Jenner Salomon 12 k. Ostrowicz Andrzej 24 k. - Pszeniczka Daniel 10 k. - Kizicki Michał 6 k. - Richtscheid Filip 7 k. - Kozłowski Jan 10 k. - Kłoper Jan 10 k. - Dumański Maciej 5 k. Zacharko Wazyl 2 k. - Fedusiewicz Efem 6 k. - Fedusiewicz Jan 6 k. - Kostyrka Jan 6 k. - Lipnicki Szymon 15 k. - Łubiński Jan 6 k. - Sniata Andrzej 8 k. - Zacharko Kazim. 6 k. - Turko Anton 6 k. - Temecki Jacenty 6 k. - Hoffman Jan 6 k. Zemełko Antoni 15 k. - Gorczyński Gabriel 15 k. - Kozłowski Jan 6 k. - Kozłowski Mikołaj 20 k. - Broniewicz Stanisław 6 k. - Więc Michał 6 k. - Czekański Józef 15 k. - Lipczak Jan 6 k. - Kuszczak Jan 6 k. - Zemełka Bazyl 6 k. - Klings Hercel 15 k. - Ohanowicz Dawid 40 k. - Śnieszek L. 1 r. - Meisler Izrael 30 k. - Joniak Mik. 15 k. Łanczut Olexa 6 k. - S(nieczytelnie) 2 r. - Hersch Bley 6 k. - Dimand Mendel 6 k.

\*\*\*\*) Wasylko Jerzy 50 złr. m. k. - Grzegórzy Alexander 10 r. - Korytowski Karol 25 r. - Bracia Popowicze 20 r. - Gojan Alexander 10 r. - Heidel Stan. 10 r. Kumaniecka Magdalena 5 r. - Nemethy Cezar 2 r. - Wybranowski Leon 25 r. - Wilczyński Wincenty 10 r. - Styrze Maciej 10 r. - Godlewski Antoni 15 r. - Ramożyski Wilhelm 5 r. - Czerniawski Jerzy 2 r. - Perelli Józef 1 r. - Korytko J. 2 r.

\*\*\*\*) Wasylko Jerzy 50 złr. m. k. - Grzegórzy Alexander 10 r. - Korytowski Karol 25 r. - Bracia Popowicze 20 r. - Gojan Alexander 10 r. - Heidel Stan. 10 r. Kumaniecka Magdalena 5 r. - Nemethy Cezar 2 r. - Wybranowski Leon 25 r. - Wilczyński Wincenty 10 r. - Styrze Maciej 10 r. - Godlewski Antoni 15 r. - Ramożyski Wilhelm 5 r. - Czerniawski Jerzy 2 r. - Perelli Józef 1 r. - Korytko J. 2 r.

Korytko Teofila 2 r. - Golejewska Justyna 2 r. - Rysniński Leopold 25 r. - Aryłonowicz M. 5 r. - Heidel Rafał 5 r. - Wasylko Anna 5 r. - Kozicki M. 15 r. - Ujejski Zdzisław 10 r. - P. Bozi 5 r. - P. Mochnacka 5 r. - Dunin kapitan 5 r. - Wasylko Mikołaj 1 r. - Wasylko Jerzy 1 r. - Skopezyński Tytus 2 r. - Romaszkan R. Ossadca Dominik 8 r. - Lewandowski Paweł 2 r. - Wolski Adolf 1 r. - Wojnarowski Jan, kanonik 5 r. - Wojnarowski Józef 2 r. - Wasylko Katinka 5 r. - Heidel Salomea 10 r. - Wasylko Marya 5 r. - St.-Denis Karol 1 r. - NN. 3 r.

\*\*\*\*\*) Radolińska Malwina 100 r. m. k. - Niemojewska 20 r. - P. E. 10 r. S. 5 r. - Szlachowska 1 zł. - Rejchan 2 tal. - Obertyński 25 r. - R(nieczytelnie) 10 r. - Favarger 5 r. - Thermann 3 r. - Worgatzka 30 k. - Probaska 30 k. Scharffe 2 r. - Meyer 2 r. - NN. 10 r. - Hr. Os Eliza 5 r. - Baronowa Miske 10 r. Baron Miske 5 r. - E(niecz.) 4 r. - Bielicki Henry 5 rubli. - Hr. Carrina A. 10 r. NN. 5 imper. - Chełmski 3 zł. - Theurer 2 r. - Pani Brandys 100 r. - Morawska 10 r. - Udrzycka 10 r. - Kluber 1 r. - Strasser S. 5 r. - Nieznajomy 1 r. - Gossman K. 2 r. - Aszperger 10 r. - Godefroy C. 10 r. - Miss Turner 1 r. - Loczel Eliza 2 r. - Dr. Opitz 2 r. - Elkan Eleonora 4 zł. - Reinlein 4 r. - Clausewitz 2 r. Esté 1 r. - Koerner 1 r. - Becker 1 r. - Muhahagen 2 r. Boeck 1 r. - Parzewski 3 r. - Trzebińska 1 tal. - Wyczałkowska 5 r. - Turkuł Włodz. 5 r. - Badeni Alex. 5 r. - P. J. 30 k. - Roldenger 5 r. - Rettich 5 r. - O(nieczytelnie) 5 r. - Krelli 1 r. Hirschfeld 1 r. - Bulow 2 r. - Hasse H. 5 r. - Laturoni F. 5 r. - Sestier 1 r. Kozłowski 3 zł. - Borsody 2 r. - Sestendorffer 1 r. - Xieźna Paszkiewiczowa 5 r. Xieźna Hohenzollern 15 r. - Hr. Kiseleff 5 zł. - Dr. Kratzmann 15 r. - Singer Florian 20 r. - Hr. Potocki August 100 r. - Hr. Mitrowska 10 r. - Xieźna Khewenhüller 10 r. - Hr. Parry Szicheny 10 r. - Hr. Stackelberg 20 franków. - Charters Lady 5 r. - Hr. Hohenthal 10 r. - F. W. 2 r. - Hr. Bassewitz 1 louis'd'or. - Panna Słyszewska 20 r. - NN. 15 r.

Imie i przewisko dawcy.	Złotem.		Moneta polską.		Moneta konwencyj.	
	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
Bezimienna 1 półimperyała	—	—	33	10	—	—
Haebinger Baltazar ze Styryi	—	—	—	—	10	—
Hr. Dernałowicz 30 półimperyałów, z których 10 na kościoły	—	—	1000	—	—	—
Składka z Gdowa przez X. Kusionowicza Ludwika, proboszcza *)	—	—	—	—	76	32
Haase Sacher z Pragi	—	—	—	—	52	—
Składka od urzędników powiatu Kieleckiego przez naczelnika jego Zielińskiego T. zebrana, z których 108 złp., ofiara p. Zielińskiego, na kościoły **)	—	—	556	10	—	—
Wpływ Listy XXVII.	—	—	1589	20	138	32
Summa 26ciu List poprzednich	145	—	89378	10	45199	37
Ogólny wpływ 27miej List do d. 17 sierpnia.	145	—	90968	—	45338	9

\*) X. Kusionowicz Ludwik 10 r. m. k. - X. Korduel Jan 5 r. - Sosnowski Franciszek 5 r. - S. K. 10 r. - J. M. 1 r. - Dąbrowski 1 r. - Glembocki Franciszek 1 r. Kawęcka Marya 10 r. - Niedzielska Marya 5 r. - Jurgowski Maciej 2 r. - Szymański Michał 1 r. - Jastrzębski Adam 2 r. - Kusionowicz Sylwester 1 r. - Kasprzyk Michał 2 r. - Kaleta Andrzej 1 r. - Zjanowska Katarzyna 1 r. - Włościanie z parafii Gdowskiej 14 r. 2 k. - Starozakonni z Gdowa 4 r. 30 k.

\*\*) Zieliński Tomasz 108 złp. - Wysocki Jakob 33 złp. 10 gr. - Macudziński Stanisław 20 złp. - Bełżyński Ignacy 26 złp. 20 gr. - Skierski Paweł 66 złp. 20 gr. Korytko Julian 33 złp. 10 r. - Andrzejowski Antoni 20 złp. - Korytko Leon 20 złp. Praus Ksawery 20 złp. - Łatkiewicz Stanisław 20 złp. - Matarnicki Franciszek 20 złp. Kościński Józef 15 złp. - Pragert Adam 10 złp. - Rudzki Jakob 6 złp. 20 gr. Nowicki Szczepan 20 złp. - Kostecki Ignacy 13 złp. 10 gr. - Noskowski Ant. 20 złp. Perkowski Antoni 2 złp. - Tomaszewski Hipolit 4 złp. - Dobrowolaki Andrzej 3 złp. 10 gr. - Biron Jan 26 złp. 20 gr. - Bielicki Ludwik 6 złp. 20 gr. - Stodulkiwicz Ignacy 3 złp. 10 gr. - Roszewski Józef 1 złp. - Zaremski Mikołaj 3 złp. 10 gr. Wojciechowicz Felix 3 złp. 10 gr. - Łacki Michał 3 złp. 10 gr. - Kąkoleski Alojzy 5 złp. - Bieliński Adam 1 złp. - Krotkiewski Józef 1 złp. - Gołuchowski Jan 5 złp. Walkiewicz Karol 3 złp. - Turski Wiktor 6 złp. 20 gr. - Ciszewski Jan 6 złp. 20 gr.

LISTA XXVIII.						
Baron Harting, przejeżdżający do Warszawy	2	—	—	—	—	—
Bogdański Maciej	—	—	—	—	25	—
Skarbińscy	—	—	—	—	3	—
Od parafian Raciborskich bochenków chleba	—	—	—	—	—	13
Z klasztorów OO. Bernardynów z Galicyi na kościoły	—	—	—	—	50	—
Miczyńscy Jakobowie beczkę kapusty.	—	—	—	—	—	—
Ze składowi w domu pana Bulikowskiego:	—	—	—	—	—	—
Jaroszewska	—	—	—	—	—	5
Michalski	—	—	—	—	2	—
B. Stanisław i Władysław	—	—	—	—	1	52
Radoszewska Klara, służąca	—	—	—	—	—	30
Kmiciekowna Maryanna, służąca	—	—	—	—	—	30
Kazmierczyk Jan, służący	—	—	—	—	—	25
P. Fijałkowski	—	—	—	—	1	—
Tataruch Wojc., gospodarz	—	—	—	—	—	30
Majerska Rozalia	—	—	—	—	1	—
Makowicz Filipina	—	—	—	—	—	45
Skwarczyńska Józefa	—	—	—	—	—	3
Wiśniewska Rozalia	—	—	—	—	—	2
Hr. Stadnicki Antoni	—	—	—	—	—	100
W. D. z Buska	—	—	—	—	300	—
NN.	—	—	—	—	—	3
Wpływ Listy XXVIII.	2	—	300	—	194	37
Summa 27 List poprzednich	145	—	90968	—	45338	9
Ogólny wpływ 28miej List do d. 19 sierpnia.	147	—	91268	—	45532	46



## Na korzyść

### POGORZELCÓW KRAKOWSKICH

wplynęły od dnia 4 do 10 sierpnia 1850 roku  
następujące składki — a mianowicie :

Najjaśniejsze Cesarstwo: Ichmość Cesarz Ferdynand, i Cesarzowa  
Marya Anna, raczyli darem łaskawości swęj przesłać:

3000 zfr. — kr. m. k.

Dalęj wpłynęło:

Od Hr. Turkuł Heleny	50	„	—	„
Od Konsystorza Biskupiego Tarnowskiego	56	„	—	„
C. K. Konsulat Generalny w Warszawie nadesłał z zebranych składek rubli śr. 1164 kop. 62 1/2 i 6 sztuk półimperyałów.				
JO. Xiąże Dytrychstein	1000	„	—	„
Urząd cyrkularny Tarnopolski jako składki zebrane przez PP. Paulinę Polterberg, Maryą Szelišką, Marcelę Kakowską, Sarę Tepper, Maryą Pi- wocką i Maryą Stopczyńską, Amilkara Sze- liskiego, Eugieniusza Kończakowskiego, Erazma Kakowskiego, Kajetana Śmigielkiego i Izzydora Frachtenberga	251	„	48	„
Przez wylosowanie efektów staraniem tychże	226	„	24	„
Z Koncertu P. Kossowskiego, violoncellisty 1 półimperyał i 1 dukat.	86	„	—	„
Od C. K. Konsulatu Generalnego Warszawskiego rubli śr. 1387 kop. 5, 34 sztuk półimperyałów, 2 dukato, 56 kop.				
— 848 rubli śr. 95 kop., 1 dukat 50cio-złotowy, 1 dukat hollenderski.				
Od Redakcyi gazety prowincjonalnej Galicyjskiej 6 sztuk półimperyałów, 1 dukat, 2 złp. czyli 30 kop. — ze składek zebranych od następują- cych osób:	490	„	—	„
JW. Radzca dworu Bobowski 25 zfr. — JW. Kon- sylviarz gub. Mosch 2 r. — PP. Sekretarz gub. Klosson 2 zfr. — C. K. Komisarz Possinger 1 zfr. C. K. Komisarz Schmidt 5 zfr. — Hr. Drohojew- ski Władysław 5 zfr. — Morgenstern 1 zfr. — Morawski 2 zfr. — Lubieniecki 1 zfr. — Kosiń- ski 1 zfr. — Deloges 1 zfr. — Chitry 1 zfr. — Jan Bortnik, translator gub. rom. jęz. 1 zfr. — Tschörch 1 zfr. — Podwiński 15 kr. — Winter 30 kr. — Mo- ser, C. K. Verwalter loteryi 5 zfr. — Hrabina z Hillerów Orsich 20 zfr. — Thomas Stanecki, akademik 1 zfr. — Mikołaj Jurystowski 2 zfr. — Instytut Redakcyi Gazety Lwowskiej 100 zfr. — Gremium przy Red. Gazety Lwowskiej 114 zfr. 6 kr. Towarstwo sztuki drukarskiej przy drukarni rzą- dowej 34 r. — Towarzystwo sztuki drukarskiej przy zakładzie Ossolińskich 10 zfr. — Iwan Kluk wło- ścian z Zarudziec 2 złp. — JWK. Kajetan Zmi- grodzki, kustosz kapituły metrop. łac. Lwowskiej w złocie 5 sztuk półimperyałów ross. — Chojecki Maksymilian, właściciel Drochojewa 30 zfr. — Ma- rya Ziętkiewicz z Sambora 15 zfr. — Wagenhu- ber, adjunkt przy druk. rządowej 1 zfr. — Schramm 1 zfr. — Jurowski Wiktor 1 zfr. — Detz Wilhelm 1 zfr. — Jan Luczyński 1 zfr. — Konwent XX. Dominikanów Lwowskich 50 zfr. — Drukarnia Pil- lera, Schneidra, Instytut Staupigii, Poremby i Winiarza 5 zfr. — Gracyan z Zołczowa 1 zfr. — Wiktor Orłowski 1 zfr. — Starowiejski, sekretarz gub. 50 zfr. — Bonifacy Janiszewski 20 zfr. — Lu- dwik i Sabina Zieleńscy 10 zfr., z deklaracją zło- żenia w dwóch ratach 100 zfr. śr. na odbudowanie Krakuwa. — Dzieci państwa Zieleńskich 3 zfr. — Amalia Lachocka 2 zfr. — J. M. Krakowianin 2 zfr. Jan Rodkiewicz konsylviarz 10 zfr. — Anna Rod- kiewiczowa 10 zfr. — Kapituła obrządka ormiań- skiego, mianowicie: NN. 50 zfr. — XX. Mikołaj Jakubowicz proboszcz 10 zfr. — Kajetan Maramo- ross 2 zfr. — Grzegorz Szymanowicz 2 zfr. — Krzy- sztof Kinkórowicz 2 zfr. — Jakób Axentowicz 1 zfr. Grzegorz Romaszkan 1 zfr. — Mikołaj Bischy 1 zfr.				

Dawid Dawidowicz 1 zfr. — Ignacz Jakubowicz 1 zfr.  
Kajetan Kajetanowicz 1 zfr. — Ignacy Stefano-  
wicz 1 zfr. — Grzegorz Lewandowski 1 zfr. — PP.  
Antoni Bileński i Paweł Łogorzyński jako przeło-  
żeni cechu krawieckiego Lwowskiego 102 zfr. 27 k.  
i 1 półimperyał ross. — Dr. Minasiewicz 5 zfr.  
Emilian Kuczyński 2 zfr. — X. Lisiecki 10 zfr.  
Seminarium Duchowieństwa łacińskiego 46 zfr.  
15 kr. — Z Ponińskich Popielowa 1 dukat holl.  
Antoni Wrześniowski 1 zfr.

Od Pana E. Millord . . . . . 10 zfr. — kr. m. k.

Od Pana Wratisław . . . . . 5 „ — „

Od Magistratu Podgórskiego . . . . . 26 „ 15 „

wedle konsygnacyi: Rosenbach Simon 4 zfr. — May-  
singer Franciszek 3 zfr. — Skalski Johann 1 zfr.  
Pekalski Paweł 30 kr. — Kowalski Stanisław  
15 kr. — Kawecki Edward 1 zfr. — Espenhann  
2 zfr. — Dominik Eelix 2 zfr. — Batsches Mendel  
2 zfr. — Serkowski Emil 2 zfr. — Gładysz Sta-  
nisław 20 kr. — Bernat Jan 30 kr. — Włodarczyk  
Kazimierz 8 kr. — Winiarski Blasius 30 kr. — Cze-  
chowska Józefa 30 kr. — Krudowska Regina 15 kr.  
Prochowska Zofia 15 kr. — Droszcz 45 kr. — Do-  
manus Jan 1 zfr. — Lissowski 1 zfr. — Grodzki  
Michał 15 kr. — Schlossermann 2 zfr. — dodatek  
2 kr.

Od urzędu cyrkularnego Stryjskiego z zebranych  
składek . . . . . 487 zfr. 25 kr. m. k.

i 4 sztuk półimperyałów; — wedle konsygnacyi:

JW. Karol Bochyński, starosta cyrkularny 25 zfr.

WP. Michał Woynicki 100 zfr. — Magistrat mia-  
sta Stryja z kassy miejskiej 250 zfr. — PP. Jan

Woydowicz, przełożony magistratu 5 zfr. — Erazm

Gnatkowski 5 zfr. — Gustaw Hasz 6 zfr. — Lu-  
dwik Tressler 1 zfr. — Ferdynand Szydłowski 1 zfr.

Jan Korzeniewicz 1 zfr. — Jan Dwornikiewicz 1 zfr.

Jan Olszewski 1 zfr. — Michał Winnicki 1 zfr.

Zygmunt Zatwarnicki 5 zfr. — Franciszek Stara-  
niewicz 1 zfr. — Grzegorz Tulszycki 1 zfr. — An-  
toni Lityński 5 zfr. — Wilhelm Weinert 30 kr.

Onufry Marmurów 30 kr. — Józef Czech 10 kr.

Alexander Podlewski 4 sztuk półimperyałów ros.  
i 12 zfr. — Edward Hosz 10 zfr. — Lelowski 20 zfr.

Ludwika Nachajewska 10 zfr. — Julia Goszkow-  
ska 1 zfr. — Gmina żydowska miasta Stryja 25 zfr.

15 kr.

Od urzędu cyrkularnego Rzeszowskiego ze  
składek w kościele przez X. proboszcza Iłeńskiego  
zebranych . . . . . 19 zfr. 26 kr. m. k.

— ze składek zebranych przez pana Man-  
dataryusza Więckowskiego wedle konsygnacyi . . . . . 6 zfr. 48 kr. m. k.

jako to: Pan Więckowski 1 zfr. 3 kr. — Chane

Rosen 1 zfr. — Jankel Birnbaum 1 zfr. 30 kr.

Mechel Brachfeld 1 zfr. — Iram Eisig 15 kr.

Leib Engelberg 30 kr. — Mordko Hochdorf 1 zfr.

Abraham Rubin 30 kr.

C. K. Konsulat Generalny z Warszawy na-  
desłał rubli śr. 1008 kop. 76.

„ „ 233 „ 33 1/2.

2 sztuk półimperyałów i pierścień złoty.

Od C. K. urzędu cyrkularnego Jasielkiego ze  
składek zebranych wedle konsygnacyi . . . . . 235 zfr. 47 kr. m. k.

3 ruble 75 kop. — jako to:

PP. Stiaszny 1 zfr. — X. Franc. Kopystyński 1 zfr.

X. Erazm Ciesielski 2 zfr. — X. Edward Palch

1 zfr. — Schirmer 1 zfr. — Neuberg 10 zfr. — Jen-  
nal 1 zfr. — Hlich 30 kr. — Kropiwnicki 30 kr. — Woj-  
narski 30 kr. — Kwieński 15 kr. — Stanicz 15 kr.

Józef Koncki 30 kr. — Julisz Sobota 30 kr. — Lu-  
kaziewicz 1 zfr. — Eberl 10 kr. — Żelasnicki 1 zfr.

Hirschberg 30 kr. — Franciszek Krahl 2 zfr. — Wi-  
ktor Kucharski 30 kr. — Ludwik Kucharski 1 zfr.

Franciszek Zimmer 2 zfr. — Grzegorz Fidemne

30 kr. — Dusel 30 kr. — Kamil Nadermann 2 zfr.

Strnad 1 zfr. — Konstancy Gajda 1 zfr. — Jan Ru-  
chel 30 kr. — Frankenberg 1 zfr. — Ruf 30 kt.

Schenkl 5 zfr. — Józef Solski 30 kr. — Józef Mink

10 kr. — Ernest Erben 2 zfr. — Mydło 30 kr. — Dr.

Prikrił 2 zfr. — Neronowicz 15 zfr. — Konstancy-  
nowicz 1 zfr. — Palch 8 zfr. — Palch Antoni 1 zfr.

Antoni Müller 10 kr. — Wojciech Kuebl 1 zfr. — Pod-  
górski 4 zfr. — Konstancy Kłosiński 1 zfr. — Igna-



cy Kowalski 1 zřr. - Franciszek Graff 30 kr. - Bieszczad 30 kr. - Józef Nowiński 15 kr. - Emilia Mikięńska 1 zřr. - Kasper Mazur 20 kr. - Feliks Biesiadzki 30 kr. - Jan Potyrak 10 kr. - Kwis 15 kr. - Jan Lazarowicz 1 zřr. - Stawski 1 zřr. - Ludwik Pilla 4 zřr. - Franciszek Baumann 1 zřr. - Jakób Krajewski 10 kr. - Adam Getlich 30 kr. - Kasper Gąsiorowski 2 zřr. - Michał Czajkowski 1 zřr. - Głuchowski 2 zřr. - Wojnarska 1 zřr. - Sebastian Freind 30 kr. - Stanisław Nowakiewicz 4 zřr. - Antoni Lazarowicz 1 zřr. - Franciszek Kowalski 6 kr. - Szymon Bulsiewicz 1 zřr. - Apolonia Dziedzicowa 1 zřr. - A. Steczkowski 21 kr. - Jan Klimaszewski 3 ruble srebr. 75 kop. - Szymon Stefański 2 zřr. - St. Podgórski 3 zřr. - Karol Białkowski 1 zřr. - Ferdynand Steuer 15 kr. - Jan Kanty Zaydel 1 zřr. - Karol Alken 1 zřr. - Franciszek Wormacieński 1 zřr. - Stronczak 3 zřr. - Szałowski 2 zřr. - JW. Tomasz hr. Romer 20 zřr. - Stanisław hr. Romer 10 zřr. - Apolonia hrabina Romer 5 zřr. 45 kr. - Tadeusz Tarnowski 30 kr. - X. Stanisław Tarnowski 3 zřr. - Wiktorya Włochowicz 1 zřr. - Konstancy Fihauer 10 zřr. - Kmieciński 4 zřr. - Bromowicz 2 zřr. - Julia Ha... 2 zřr. - Nikodem Gajski 5 zřr. - Matyrski 5 zřr. - Gabrielski 1 zřr. - Bezimienny 5 zřr. - Bezimienny 2 zřr. - Bezimienny 4 zřr. - Gminy: Brzyski, Ujazd, Kłodawa i Lipnica 2 zřr. - JW. Kazimierz hr. Jabłonowski 5 zřr. - Eustachy Wojnarowski 5 zřr. - Wincenty Krzyszkowski 5 zřr.

X. Cielecki 1 zřr. - Józefa Lubieniecka 30 kr. - Krzysztof Wajda 1 zřr. - Antoni Roth 3 zřr. - Piotr Janicki 1 zřr. - Leon Zmamirowski 5 zřr. - Paulin Kucharski 1 zřr. - Brenglewicz 20 kr. - Sułkowski 20 kr. - Kiebler Jan 30 kr. - Antoni Krzanowicz 1 zřr. - Kruszelnicki 2 zřr. - Geyer 2 zřr. - Tomaniewicz 3 zřr.

Od gminy miejskiej miasta Lwowa . . . . . Zřr. 3,600 — —

Razem . . . . . Zřr. 9,550 kr. 53.

— 4643 rubli srebr. 58 kop., 53 sztuk półimperyałów, 5 dukatów, pierścień zřoty, 1 sztuka zřota czyli zřp. 50.

Dodając w to z ostatniej konsygnacyi . . . . . Zřr. 3,915 kr. 42.

— 12,458 rubli srebr. 13 1/2 kop., 28 dukatów hol., 114 duk. Ces. austr., 1 duk. baw., 1 duk. Ces. austr. podw., 51 półimp., 5 duk. po 50 zřp., 12 duk. po 25 zřp., 2 imp., 1 funt szt., 3 zřr. 40 kr.

Wynosi zatem suma . . . . . Zřr. 13,466 kr. 35.

— 17,101 rubli srebr. 71 1/2 kop., 104 sztuk półimperyałów, 148 dukatów, 1 dukat podwójny, 6 sztuk zřota po zřp. 50, 12 sztuk zřotych po zřp. 25, 2 imperyały, 1 funt szterling, 3 zřr. 40 kr. w srebrze, 1 pierścień zřoty.

Za które to dobroczynne skłádki w imieniu nieszczęśliwych,

**C. K. Komisya Gubernialna**

publiczne podziękowanie skłáda.

Kraków dnia 12 Sierpnia 1850 r.

### Inseraty.

Kantor Spedycyjny pod firmą:

## JAKOB ADLER'S EIDAM

przeniesiony został z ulicy Grodzkiej na ulicę Szpitalną N. 621 do domu pod Rakiem na pierwsze piętro. (129-3)

Podczas pożaru dnia 18go lipca r. b. zginął Portret syna mego olejno na płótnie malowany, w wyślacanych ramach. Znalazca raczy się do księgarni p. Wildt w Rynku zgłosić, gdzie przyzwolą otrzyma nagrodę.

W Krakowie dnia 16 sierpnia 1850 r.

Michał Maciołek, Kontrollor  
głównego urzędu pocztowego.

(135-2-3)

(76) **GORZELNIK.** (3)

Kto sobie życzy Gorzelnika i pewny wydatek gorzałki, to jest: z korea kartofli przeszło garcy 3, z korea żyta garcy 9—10, z korea pszenicy garcy 10—11 albo urządźć gorzelnię trwało, korzystnie i jak najtaniej, albo obmurować kocioł parowy, by trzecią część drzewa, jak dotychczas używano, oszczędzić, niech się zgłosi do Stanisławowa pod adresem R. W. u p. Setmajera w domu W. adwokata Janochy.

## JÓZEF ZYGMUNT UJHELIJ

Dentysta z Wiednia

podaje do publicznej wiadomości, iż przybywszy tu do Krakowa, przez czas swego pobytu we wszystkich słabościach zębów ordynować, potrzebne operacje wykonywać, tudzież sztuczne zęby do całej i połowej szczęki, najlepszej jakości, wedle najnowszej metody i w najstosowniejszy sposób wprawiać będzie.

Za trwałość, użyteczność i podobieństwo wstawionych przez siebie zębów ręczy.

Godziny ordynacyi: przedpołudniem od 9 do 12

popołudniem od 3 do 6

dla ubogich rano od 8 do 9 bezpłatnie.

Mieszka w oberży Knotza (ulica Sławowska) na 2 piętrze N. 115. 116. 117. [826 13]

(40) **UWIADOMIENIE.** [11]

Ułatwiając wyjeżdżającym w Królestwo-Polskie wyrobienie wiesz passportu u C.-Rossyjskiej-Ambassady w Wiedniu, mam zaszczyt donieść interessownym osobom, iż passporta przez mnie posyłane odbieram z wiesz najdalej 6go dnia tj.: zwrótka pocztą.

A. Tessarczyk

przy ulicy Floryańskiej pod L. 533 (w 5tym domu od Bramy.)

Wyszło z druku i jest w Księgarni WILDTA w Krakowie, do nabycia:

## RZECZ DO HISTORJI MAJĄTKU

UNIwersytetu KRAKOWSKIEGO,

tudzież prawa młodzieży polskiej, uczęszczania do niego na nauki. Jako odpowiedź na uwagi P. Jacentego Mieroszewskiego dane nad pismem pod tytułem: *Posag Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*, napisał Hilary Meciszewski członek Tow. Nauk. z Uniw. Jagiel. połączonego, z dołączeniem allegatów: 1) Historji ukarania Jana Wazon w Krakowie, w r. 1822. 2) Listu St. hr. Wodzieckiego Prezesa Senatu w Krakowie, do JW. Sobolewskiego, ministra sekr. Stanu Król. Polsk. z dnia 28 lutego 1821 roku. 3) Odpowiedzi ze strony JW. Sobolewskiego ministra Sekr. Stanu Król. Polsk. na list powyższy pod dniem 9 marca 1821 udzielonej. — Cena egzemplarza in 8vo 5 arkuszy druku, zřp. 2 czyli 30 kr. m. k.

Otworzywszy **FABRYKĘ ORGANÓW** w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod L. 548 zawiadamiam osoby interessowane, iż przyjmuje obstalunki każdego rodzaju Organów, za których dokładność do lat kilkunastu ręczę. Niemniej wszelkich reparacyi, podejmuję się, jakoteż i stare organy w zamian biorę. (78-5-10) A. Sapalski.

Fogelstreich Teofil pod L. 77 gm. VI i Horowitz Salomon pod L. 81 gm. VI zamieszkali, jako miejscowi BLACHARZE mają honor zawiadomienia publiczności, iż podejmują się wszelkich wyrobów metalowych za najpomierniejszą cenę przy budowlach mających być odbudowanymi. Za trwałość tychże ręczę.



**Dom do sprzedania.** Życzący sobie nabyć dom masiwi murowany piętrowy z gruntami ornymi w Siewierzu w Królestwie Polskim, zechce się zgłosić o warunki kupna do jublera p. Karola Modesa. (117-2-3)

### W KSIĘGARNI

## F. BAUMGARTENA

nabyć można następujące nowe dzieła i pisma:

Szajnocha K. Jerzy Lubomirski. Dramat historyczny zřp. 5 gr. —	Ujejski K. Kwiaty bez woni . . . . . " 4 " —
Popularny wykład ustawy podatku od dochodów . . . . . " — " 20	Wyciąg tabelarny z nowego patentu stęplowego i talskiego z dnia 9 lutego 1850. . . . . " 1 " 12
Dziarskoński, Szpicrut honorowy. Obrazek z życia . . . . . " 1 " 10	Sybilla czyli gra pytań i odpowiedzi . . . . . " — " 20
Wrońska nieomylna, puścizna po pannie Lenormand . . . . . " 2 " —	Antoniewicz, Obrazki z życia ludu wiejskiego . . . . . " — " 20
Wiadomość historyczna o najdawniejszych biskupstwach w Polsce . . . . . " — " 20	Wieczorna pogadanka . . . . . " — " 12
Antoniewicz, Wianeczek majowy . . . . . " 1 " 12	Wasniewski, Kazania na cześć niepokalanie poczętej Najsw. Maryi Panny . . . . . " — " 20
Niemcewicz, Spiewy historyczne z rycinami i muzyką nowa edycja . . . . . " 24 " —	Poczet królów polskich z czarnymi rycinami na arkuszu . . . . . " 2 " —
Plan miasta Krakowa, z oznaczeniem miejsc spalonych na dniu 18 lipca . . . . . " 4 " —	Zaluski K. Mazurkas pour le Piano. 3 Zeszyty po zřp. 3. Dochód sprzedaży tych mazurków przeznaczony dla pogorzalców Krakowa. . . . . (121-3)

## JAN FRIEDLEIN

JUBILER

dotknięty pożarem w d. 18 z. m., przeniósł sklep swój z wyrobami zřotem i srebrnem z ulicy Grodzkiej z pod N. 37 w ulicę Floryańską pod N. 554 do sklepu brata swojego zegarmistrza, o czem Szanowna Publiczność zawiadamia, polecając się jej łaskawym względem. (85-3)

## Inwentarz do sprzedania.

Z przyczyny zupełnego zniszczenia krescencyi przez nadzwyczajne gradobicie w Trześniowie w obwodzie Sanoekim są tamże z wolnej ręki każdego czasu inwentarze, jakoto: byfio poprawnej szwajcarskiej rasy różnego rodzaju i wieku, konie, owce i trzoda do sprzedania. Chęć nabyć zgłosić się o miłą od Rymanowa na miejscu wsi Trześniowa u p. Textorysowej. (127-2-3)

## MAJSTER CIESIELSKI

Jan Roth z Koszyc poleca się obywatelom tutejszym i podejmuje się wszystkich ciesielskich robót. Mieszka w oberży pod Białym Orłem przy ulicy Floryańskiej. Bawi czas krótki. (109-3)

## Nauczycielka żeńska poszukiwana.

Rodzice mieszkający na wsi, potrzebują do córki 12-letniej nauczycielki. Główne przymioty i nauki któreby radzi dziecko swoje obdarzyć, są: moralność, pracowitość, porządek, rachunki (co ile kobiecie potrzebne), język polski, niemiecki, francuzki, fortepian, jeografia i historia. Osoba życząca sobie takiej posady zechce się zgłosić pod adresem: Pani T. J. poste restante Sanok, aby przez korespondencyą co do wzajemnych życzeń porozumieć się bliżej. (106-2-3)

## BLACHĘ CYNKOWĄ

z walcowni pruskiej, różnej grubości do pokrycia dachów służącą po cenach fabrycznych dostarczyć obowiązują się. O próbach i cenach tychże w własnym moim kantorze powziąć można wiadomość. Józef Bartł, w Rynku głównym N. 339 w kamienicy p. Likiego. (124-2-3)

## Doniesienie Literackie.

### W KSIĘGARNI JÓZEFA CZECHA

w ulicy św. Jana w salach dolnych dawnego Teatru, na przeciw pałacu książąt Lubomirskich,

są do nabycia następujące nowe dzieła:

Historja Pożaru miasta Krakowa z rycinami i planami, zřp. 4.

Pisma pomniejszych K. Libelta, Tom 3ci, zřp. 12.

Jerzy Lubomirski, Dramat historyczny p. Szajnochy, zřp. 5.

Przyećm Księgarnia ta zawiadamia, iż jak dotąd, tak i nadal otrzymuje zawsze wszelkie nowości literackie, w języku polskim w kraju i za granicą wychodzące. (148-2-3)

### Na korzyść

## POGORZELCÓW MIASTA KRAKOWA!

Kłeska jakiej miasto nasze doznało, natchnęła księgarzy wiedeńskich pp.:

### PFAUTSCH & VOSS

myślą zajęcia się wydaniem dzieła poetyckiego, utworu jednego ze znakomitych tego czasu wiedeńskich poetów, która długo i z miłością (jak się wyraża) pracował nad swym dziełem. Przedmiotem tego jest starożytny gród Piastów i Jagiełłów, jego dawna świetność, okazałość, potęga, jego pomniki, jego zasługi około cywilizacyi europejskiej położone. Jego niegdyś wysokie znaczenie w rodzinie znakomitych Europy miast itp. itp. Jestto wiązanka liryczno-epickich poezyj pod napisem:

### Von einer verschollenen Königsstadt

Lyrisch-epischer Romanzenkranz.

Polowę ceny prenumeracyjnę przeznaczają wydawcy na korzyść pogorzalców Krakowa.

Cena prenumeracyjna za dzieło około 15 arkuszy druku obejmujące wynosi: za egzemplarz broszowany . . . . . 2 zřr. m. k. za egzemplarz w sarsenet oprawy i zřotem wyciskany 2 " 36 kr.

Pod względem typograficznym nie zostawi ono nic do życzenia, tćm bardziej że typograf ma zamiar przesać je na wystawę przemysłową w Londynie.

Expedyca Czasu ofiarując pośrednictwo swoje w tym względzie, zaprasza wszystkich chęć mających przyczynienia się i tym sposobem do powiększenia darów dobroczynnych na korzyść pogorzalców składanych, aby raczyli do jćj bióra zgłaszać się z prenumeratą, gdzie im bilety prenumeracyjne wydane będą, przypominając zarazem że tych tylko egzemplarzy połowa ceny na cel wzmiankowany przeznaczona jest, które do końca września r. b. zamówione będą.

Dom przy ulicy Floryańskiej pod N. 555 jest do sprzedania, po-łowa summy może pozostać przy domu. Bliższa wiadomość u właściciela. (133-2-4)